

## Wiadomość Tygodnia

# PODZIĘKOWANIE M. JOLANCIE OLECH SJK ZA 27 LAT PRACY



W dniu 14 listopada 2023 r., na zaproszenie m. Beaty Mazur SJK, Konsulta WPZZZ spotkała się w domu generalnym Sióstr Urszulanek SJK w Warszawie przy ul. Wiślanej 2. Szczególną okolicznością tego zebrania było spotkanie z m. Jolantą Olech i wyrażenie jej wielkiej wdzięczności i uznania za 27 lat ofiarnej i oddanej posługi w Konferencji i Sekretariacie WPZZZ. W podziękowaniu za wieloletnią pracę dla zgromadzeń zakonnych i Kościoła Mszę św. w intencji Matki celebrował Ks. Bp Artur Miziński, Sekretarz Generalny KEP. Po Eucharystii Ks. Bp odczytał wystosowany z tej okazji list skierowany do m. Jolanty.

Jolanta przez 11 lat pełniła funkcję przewodniczącej Konferencji, a przez kolejne 16 lat funkcję sekretarki generalnej, dzieląc się swoim bogatym doświadczeniem i kompetencjami. Z wielkim oddaniem i troską służyła radą i wieloraką pomocą zgromadzeniom zakonnym i poszczególnym siostram.

W czasie zaangażowania w Konferencji dużą część czasu poświęcała także na pracę międzyzakonną i zadania na płasz-

czyźnie kościelnej: w Komisjach Episkopatu ds. Życia Konsekwowanego i w Komisji Mieszanej Biskupi-Przełożeni Zakonni, w Synodzie Plenarnym w Polsce; brała udział w dwóch Synodach w Rzymie: II Synodzie dla Europy (1999) i Synodzie Zwyczajnym o posłudze biskupów (2001); udział w pracach Międzynarodowej Unii Przełożonych Generalnych jako delegatka regionalna z Polski (1996-2007); uczestniczyła w pracach Unii Konferencji Przełożonych Wyższych Europy (UCESM) i w spotkaniach międzynarodowych z tym związanych: m.in. w I Kongresie Życia Zakonnego w Rzymie, w pielgrzymce dziękczynnej zakonów z okazji jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa do Santiago del Estero i innych.

W 2006 roku została mianowana przez Papieża Benedykta XVI jako pierwsza zakonnica z Polski, konsultorką Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w Watykanie, a w Polsce – konsultorką Komisji Episkopatu Polski ds. Życia Konsekwowanego. W dniu 10 czerwca

2010 otrzymała od Papieża Benedykta XVI medal *Pro Ecclesia et Pontifice*.

Po ostatnim Zebraniu Plenarnym Konferencji WPZZZ we wrześniu br., ze względu na stan zdrowia, m. Jolanta zdecydowała się na zakończenie swojej posługi w Sekretariacie Konferencji. Nadal jednak zapewnia, że jest otwarta na potrzeby zgroma-

dzeń i sióstr oraz gotowa służyć radą i pomocą. Serdecznie Matce dziękujemy za wieloletnią pracę dla życia konsekrowanego w Polsce, szczególnie w początkowych, bardzo ważnych latach istnienia Konferencji oraz kompetentną pomoc w przeprowadzaniu zgromadzeń żeńskich przez różne, niełatwe niereż wyzwania.

Za: [www.zakony-zenskie.pl](http://www.zakony-zenskie.pl)

## Wiadomości krajowe

# 100-LECIE ISTNIENIA ZGROMADZENIA BRACI SERCA JEZUSOWEGO



W niedzielę poprzedzającą Ofiarowanie NMP w Domu Generalnym w Puszczykowie świętowano 100-lecie powstania Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego. Przed Uroczystą Eucharystią pomnik Założyciela Zgromadzenia – Brata Stanisława Andrzeja Kubiaka poświęcił Prymas Polski – Abp Wojciech Polak. Mszy świętej o godz. 12.00 przewodniczył Abp Stanisław Gądecki, Metropolita Poznański, a homilię wygłosił Kardynał Kazimierz Nycz, Metropolita Warszawski.

Mszę świętą koncelebrowaną sprawował również Bp Janusz Stepnowski z Łomży, Biskup Jörg Michael Peters z Trewiru oraz wielu kapłanów z miejsc, gdzie Bracia Serca Jezusowego posługują oraz z dekanatu. W Liturgii uczestniczyły także zaproszone osoby życia konsekrowanego z Puszczykowa oraz wielu

wiernych i Przyjaciół związanych z naszym Zgromadzeniem.

W homilii Ks. Kardynał nawiązał do dziękczynienia Bogu za dotychczasowy okres oraz do dalszego inwestowania w nowe pokolenia, w dalszy rozwój naszej Braterskiej Wspólnoty.

W czasie uroczystej Eucharystii Bracia Najświętszego Serca Pana Jezusa uroczyście odnowili swoje śluby zakonne czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Mszę świętą swoim śpiewem uświetnił chór „Schola Mikael” ze Swarzędza k. Poznania.

Dom Generalny w Puszczykowie jest miejscem, które założył Brat Stanisław Andrzej Kubiak, którego pomnik poświęcił Ks. Prymas Wojciech Polak. Na terenie Domu Generalnego swoją formację

zakonną kształtował nasz Błogosławiony Współbrat Józef Zapłata – jeden ze 108 Błogosławionych Męczenników za wiarę okresu II wojny światowej, który swoje młode, bo 41-letnie życie poświęcił w intencji szczęśliwego powrotu do kraju po zakończonej wojnie Kardynała Augusta Hlonda.

Duchowym charyzmatem Braci Serca Jezusowego jest wynagradzanie Bożemu Sercu wszelkich grzechów i zniewag, jakich to Serce doznaje od wszystkich ludzi, a widzialnym celem pracy w Kościele – pomoc duchowieństwu diecezjalnemu jako furtanie w Kuriach Diecezjalnych, Domach Biskupich, Seminarjach Duchownych i innych instytucjach kościelnych w kraju i we Włoszech oraz jako zakrystianie w katedrach w Polsce i Trewirze. *Br. Tomasz Grzywnowski CFCI, Sekretarz Generalny*

## ZAKOŃCZENIE ROKU JUBILEUSZOWEGO O. AUGUSTYNA KORDECKIEGO

Rok 2023 na Jasnej Górze poświęcony był o. Augustynowi Kordeckiemu, bohaterskiemu obrońcy sanktuarium w 350. rocznicę śmierci oraz 420. jego urodzin. To on przekonywał, że Maryja „od burzących kolubryn jest mocniejsza” i zachęcał do bezgranicznej ufności w Jej opiekę. Dziś Msza św. w Kaplicy Matki Bożej wieńczyła rok jubileuszowy. Po Eucharystii odbyła się prezentacja znaczka Poczty Polskiej poświęconego mnichowi.

18 listopada jest szczególnym dniem, w 1655 r. rozpoczęło się oblężenie Jasnej Góry przez wojska szwedzkie. O. Augustyn Kordecki nie był fikcyjną postacią, która zapisała się tylko w powieści Henryka Sienkiewicza, ale heroicznym kapłanem, patriotom, który nade wszystko umiłował Kościół i zawierzył Maryi obronę tego miejsca – powiedział na rozpoczęcie Mszy św. o. Samuel Pacholski, przeor Jasnej Góry.

Generał Zakonu Paulinów o. Arnold Chrapkowski zaznaczył w kazaniu, że o. Kordecki był świadomy tego, że rola Jasnej Góry nie ograniczała się tylko do samej obrony największej świętości narodu jaką jest Cudowny Obraz Matki Bożej, ale jest czynnikiem pobudzającym ducha narodu i wolności.

Paulin życzył, aby każdy z nas naśladował mnicha poprzez modlitwę, zachowanie pełnej wolności i suwerenność, a także abyśmy mieli chęć do cierplivej walki o zachowanie ideałów ewangelicznych i pokoju.

Po Eucharystii odbyła się prezentacja znaczka Poczty Polskiej pt. „Ojciec Augustyn Kordecki – bohaterski przeor i obrońca Jasnej Góry”, który dziś wszedł do obiegu. – Dla nas jest to hołd i podziękowanie, że o. Augustyn Kordecki wzbudził w naszym narodzie patriotyzm i ducha przywiązania do Matki Bożej – powiedział wiceprezes Poczty Polskiej S.A. Wiesław Włodek.

Autorem projektu znaczka jest Roch Stefaniak artysta i grafik. Do obiegu wprowadzono 128 tys. znaczków.

Przez cały rok Paulini poprzez różne wydarzenia: wystawę, koncerty i pielgrzymki przypominali, tę postać przybywającym do sanktuarium wiernym.

W uroczystość Królowej Polski na Jasnej Górze zainaugurowana została plenerowa wystawa poświęcona bohaterskiemu paulinowi. Był tam pokazany m.in. akt urodzenia Klemensa Kordeckiego, zdjęcia dwóch monstrancji: gotycko-renańskiej z 1542 r., z którą zakonnik kroczył w procesji po jasnogórskich Wałach w czasie oblężenia szwedzkiego i tej, która w 1672 r. została ufundowana jako wotum dziękczynne za ocalenie Jasnej Góry i Polski. Projekt i wykonanie graficzne

ekspozycji wykonali uczniowie z Technikum nr 4 przy Zespole Szkół im. gen. Władysława Andersa w Częstochowie.

Artyści w hołdzie obrońcy Jasnej Góry przygotowywali w tym czasie liczne koncerty, jak np. „Nieszpory o Matce Bożej Królowej Polski” Pawła Łukaszewskiego do tekstu Jerzego Wojtacza-Szyszkowskiego.



© Biuro Prasowe Jasnej Góry

Także przybywający tutaj pielgrzymi dawali świadectwo pamięci o paulinie. Szlakiem o. Augustyna Kordeckiego we wrześniu na Jasną Górę dotarła pielgrzymka biegowo-rowerowa z Knurowa. Pątnicy podążali szlakiem od Iwanowic, miejsca urodzenia o. Kordeckiego, przez Wieruszów, gdzie mnich zmarł.

Kard. Karol Wojtyła w maju 1973 r. mówił o dziejowym geniuszu o. Kordeckiego, który podejmując bohaterską i heroiczną decyzję o obronie Jasnej Góry zapoczątkował nowego „ducha polskiego”, który pomagał Polakom przetrwać w czasie rozbiorów. W postaci o. Kordeckiego przyszyły papież dostrzegał „splot pokory i wielkoduszności, pokory i heroizmu”.

W Sanktuarium na południowo-wschodnim bastionie Wałów stoi pomnik bohaterskiego obrońcy Jasnej Góry. Odślonięto go potajemnie w sierpniu 1861 r. przed wybuchem powstania styczniowego. Miało to udaremnić zamiary władz zaborczych, które same chciały zorganizować uroczystość, by przez odsłonięcie pomnika polskiego bohatera narodowego zyskać zaufanie katolickiego społeczeństwa.

Po zwycięskiej obronie Jasnej Góry król Jan Kazimierz chciał uczynić o. Kordeckiego dożywotnio przeorem Sanktuarium oraz biskupem, ten jednak odmówił. Odrzucił też oferowaną mu w zakonie funkcję wikariusza generalnego. Do śmierci pełnił funkcję prowincjała paulinów w Polsce.

Ojciec Kordecki zmarł 20 marca 1673 r. w Wieruszowie, podczas wizytacji tamtejszego klasztoru. Został pochowany w krypcie w podziemiach Kaplicy Matki Bożej. Urna z jego prochami stoi dziś w niszy po lewej stronie w Kaplicy.

Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## FORUM SZKÓŁ KATOLICKICH NA JASNEJ GÓRZE

Na Jasnej Górze trwa 33. Forum Szkół Katolickich. Tegorocznym mottem są słowa bł. kard. Stefana Wyszyńskiego:

„Musicie mieć w sobie coś z orłów! – serce orle i wzrok orli ku przyszłości”. Doroczne spotkanie gromadzi dyrektorów, nauczycieli i wychowawców ze szkół katolickich z całej Polski. Poprzez nią odbywa się Konferencja Dyrektorów.

W rozmowie z @JasnaGóraNews bp Marek Mendyk, Asystent Rady Szkół

Katolickich z ramienia KEP, powiedział, że przesłanie, z jakim przyjeżdża do dyrektorów i nauczycieli szkół katolickich to wsparcie dla nich, by nie tracili Ducha i mieli nadzieję. – By mieli w sobie przekonanie, że Pan Bóg niczego człowiekowi nie zabiera, a jeśli czasem coś zabierze, to tylko po to, by potem dać człowiekowi więcej – podkreślił.

Asystent Rady Szkół Katolickich przyznał, że największym wyzwaniem dla szkół katolickich, jest nauczyć młode pokolenie pokory i umiejętności radzenia sobie z porażkami. – Młody człowiek musi uświadomić sobie, że życie to nie tylko przywileje i prawa; w jego pracę wpisane są również obowiązki, a także i kryzysy, które pojawiają się na tym etapie – podkreślił. Biskup mocno zaakcentował rolę, właśnie porażek, w procesie wychowania młodego pokolenia i formacji człowieka – porażka będzie dla młodego człowieka przestrożą, będzie go motywować i umacniać – uzasadnił kapłan.

S. Patrycja Garbacka z Zarządu Rady Szkół Katolickich przyznała, że przygotowując forum, a w szczególności tematy konferencji, pod uwagę brane są bieżące potrzeby pedagogów, które wypływają z rozmów z nimi. – Obserwujemy rzeczywistość szkolną, ale też wsłuchujemy się w głos dyrektorów naszych szkół – powiedziała s. Patrycja. – W ostatnim czasie z wielką troską i niepokojem dyrektorzy podchodzą do kondycji psychicznej młodych ludzi – dodała. Siostra Garbacka podkreśliła także, że szkoły katolickie jeszcze nie doświadczają tych problemów; z różnych statystyk i opracowań wynika jednak, że temat jest palący. – Problem uwidacznia się coraz mocniej. Dzieciom coraz trudniej zmierzyć się z życiem – zauważyła przedstawicielka Zarządu Rady Szkół Katolickich. Jak wyjaśniła, podczas forum podjęte zostaną starania osadzenia tej tematyki w realiach. Z jednej strony, żeby szukać przyczyn takiego stanu rzeczy, ale przede wszystkim, żeby móc stosować pewną profilaktykę i pomoc. – 2 tysiące lat chrześcijaństwa pokazało, że trzymanie się wartości ewangelicznych i chrześcijańskich, to droga pewna i skuteczna, choć nie wszyscy to dostrzegają – przypomniała s. Patrycja. Podkreśliła też, że obecnie, zwłaszcza w social mediach, toczy się walka o młodego człowieka. – By człowiek miał do czego wracać i w trudnych sytuacjach na kim się oprzeć, to właśnie to świadectwo musimy przekazać – podkreśliła, posiłkując się również statystyką świadcząca, pomimo znaczącego niżu demograficznego, o

zdecydowanym wzroście liczby kandydatów do szkół katolickich.

Ks. Andrzej Rolnik, dyrektor Salezjańskiego Zespołu Szkół Publicznych im. św. Dominika Savio w Zabrze, również zauważył tę prawidłowość. Przyznał on, że wielu uczniów rozpoczynających naukę, czy to w szkole podstawowej, czy w liceum, jako pierwszy powód wyboru placówki, podaje: „ponieważ jest to szkoła katolicka”.



– Nawet w dzisiejszym świecie, kiedy widzimy, że mało młodzieży jest w kościele, mało młodzieży odwołuje się do wartości chrześcijańskich, to jednak widzą w tym wartość i dostrzegają, że odchodzenie od tych wartości nie jest dobre – podzielił się refleksją. Ks. Rolnik zauważył również naukę płynącą z faktów historycznych, z upadku cywilizacji, które nie szanowały i deprawowały człowieka. – Podkreślamy, że najważniejszą częścią społeczeństwa jest rodzina – powiedział. – Szkoła pełni rolę wspierającą dla rodziców, pomaga wychowywać w wartościach, które są w rodzinie. Daje to pozytywny efekt – podkreślił dyrektor Salezjańskiego Zespołu Szkół Publicznych.

Agnieszka Nejman, dyrektor Katolickiej Szkoły Podstawowej SPSK im. św. Królowej Jadwigi w Częstochowie, przyznała, że kadra szkoły, jako osoby wierzące dba o to, by edukacja była na jak najwyższym poziomie. – Wychowanie w duchu katolickim i w duchu patriotyzmu jest tym, na co kładziemy w naszych szkołach mocny nacisk – podkreśliła. Dyrektor przyznała także, że dbanie o bezpieczeństwo dzieci jest jej szczególnie bliskie. – Chcemy szukać i znajdować najwłaściwsze drogi dla dzieci, by

pomóc im w radzeniu sobie z trudnościami w ich codziennym życiu – dodała. Wyjaśniła także, że pomocne w osiągnięciu tego są głównie założenia szkół katolickich, które nawołują do postrzegania ucznia całościowo. Pedagodzy nie tylko przekazują wiedzę, ale pomagają rozwijać się w kilku współgrających ze sobą sferach: intelektualnej, duchowej, moralnej i fizycznej.

Oprócz poruszanej tematyki, dla uczestników forum, ważne również było miejsce ich spotkania - jest to coroczne przybycie do Matki Bożej. Szczególnie dla osób spoza terenu okolic Częstochowy ma to ogromne znaczenie – zauważyła Maria Chodkiewicz, prezes Stowarzyszenia Przyjaciół Szkół Katolickich z Częstochowy. Zauważyła ona także, że spotkania takie są owocne, dając możliwość tworzenia wspólnoty, a atmosferze formacji także poprzez wysłuchiwane wykłady. – Jeśli formujemy serca i umysły, przekłada się to również na nasze życiowe postawy, pracę i życie osobiste – przyznała.

– Poza zdobyciem wiedzy, można nawiązać relacje – zauważyła s. Dorota Frąk, dyrektor Szkoły Podstawowej im. św. Franciszka w Warszawie. Przyznała, że spotykając innych dyrektorów szkół można podzielić się doświadczeniami. – Program zazwyczaj skonstruowany jest w taki sposób, aby odpowiadał na nasze, zapotrzebowania – dodała, przyznając jednocześnie, że wiedzę wyniesioną z forów, wykorzystać można w codziennym funkcjonowaniu szkoły.

Jak wynika z danych statystycznych z dnia 1. października bieżącego roku, w szkołach katolickich kształcą się i wychowuje 74 664. uczniów. Od zeszłego roku ogólna liczba uczniów wzrosła o prawie pół tysiąca osób. Dla dyrektorów szkół katolickich jest to bardzo dobra informacja i potwierdzenie tezy, że w obliczu niżu demograficznego oraz kryzysu wiary wśród młodych, coś zaczyna się zmieniać w tej materii, a stając przed dużymi problemami współczesnego świata, ludzie rozwiązań zaczynają szukać w wartościach chrześcijańskich, w których wychowywać pragną młode pokolenie. Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## RODZINY MICHALICKA I ORIONISKA CZUWAŁY NA JASNEJ GÓRZE

### RODZINA MICHALICKA

Już po raz jedenasty w dniach 10-11 listopada 2023 r. na Jasnej Górze odbyło się Ogólnopolskie Czuwanie o powołania michalickich Zgromadzeń zakonnych, parafii, stowarzyszeń i

wspólnot. W tym roku towarzyszyło nam hasło „Maryja – nasza Matka i Mistrzyni”. Ten czas modlitwy uczestnicy Czuwania rozpoczęli od Apelu Jasnogórskiego, podczas którego rozważanie poprowadził ks. Dariusz Wilk, przełożony Generalny Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola.

Po modlitwie różańcowej, w której towarzyszyli nam Założyciele i przywitaniu wszystkich grup, konferencję wygłosił o. Tadeusz Florek OCD – Prowincjał Karmelitów Bosych. Po konferencji przyszedła pora na Adorację Najświętszego Sakramentu.



O północy uczestniczyliśmy w uroczystej Eucharystii, której główną intencją była prośba o dar nowych powołań do michalickich Zgromadzeń zakonnych. Homilię wygłosił o. Tadeusz Florek OCD.

Nie zabrakło też czasu na przerwę, a zaraz po niej wspólne kroczenie drogą krzyżową i rozważanie tajemnic chwalebnych różańca wraz z Rodziną Ulmów.

Następnie O. Generał ks. Dariusz Wilk oraz Wikaria Generalna s. Zacharia Depta odczytali Akt oddania Maryi Królowej Polski. Modlitwie Godziny Czytań przewodniczył ks. Paweł Raś CSMA, który w słowie podkreślił prawdę, że Bóg troszczy się o każdą osobę i posługuje się indywidualnym charakterem każdego. Czuwanie zakończyło się we wczesnych godzinach soboty.

Już dziś zapraszamy na następne, które odbędzie się w dniach 08/09 listopada 2024 r. Za: [www.michalici.pl](http://www.michalici.pl)

## RODZINA ORIOŃSKA

W piątek (17 XI) Rodzina Oriońska zgromadziła się na Jasnej Górze w Częstochowie na dorocznym czuwaniu nocnym. Uczestniczyli w niej Księża i bracia Orioniści, klerycy, siostry Orionistki, Instytut Życia Konsekwowanego, Orioński Ruch Świecki, młodzież i dorośli z Malborka, Włocławka, Warszawy, Izbicy Kujawskiej, Łaźniewa, Wołomina. Międzybrodzia Białskiego, Kalisza, Zduńskiej Woli, Henrykowa, Bytomia, Zalesia Górnego i Koła. W sumie ponad 250 osób.

Modlitwie apelowej przewodniczył ks. prowincjał, który powiedział m.in.: „Maryjo! Dziś staję przed Twym Cudownym Wizerunkiem Rodzina Oriońska, która w tym roku przeżywa Jubileusz 100-lecia Zgromadzenia Księży i Braci Orionistów. Jubileusz jest zawsze czasem łaski i dziękczynienia za hojne dary jakich Bóg udzielał nam na przestrzeni 100 lat. Jest czasem prześlągnięcia za grzechy i niewierności. Ale jest też czasem wołania o nową pięćdziesiątnicę. Abyśmy – jak mówi Papież Franciszek – z odwagą wypłynęli na morze ewangelizacji i misji. Trzeba wypłynąć na głębię i zanurzyć sieci w czasach, w których żyjemy pamiętając o słowach św. Alojzego Orione, że tylko miłość zbawi świat”.

Po Apelu Jasnogórskim rozpoczęła się całonocna modlitwa, która nawiązywała do Jubileuszu 100-lecia oraz Tygodnia Oriońskiej Rodziny Charyzmatycznej.



W pierwszej części czuwania wysłuchaliśmy świadectw z Hospicjum Opatrzności Bożej, Oriońskiego Instytutu Świeckiego, Oriońskiego Ruchu Świeckiego i Drabiny Jakubowej. Uczestnicy Światowych Dni Młodzieży w Lizbonie podzieliли się też swoimi przeżyciami. Później był różaniec przygotowany przez siostry orionistki. Centralnym punktem czuwania była Eucharystia o północy, której przewodniczył ks. prowincjał Krzysztof Miś, a kazanie wygłosił ks. Tadeusz Błaszczak, w którym skupił się na istocie Jubileuszu przeżywanego w naszej Prowincji. Oprawę muzyczną czuwania zapewnił niezastąpiony zespół muzyczny z Wołomina.

Po krótkiej przerwie śpiewem uwielbienia dziękowaliśmy Bogu za dar 100-lecia. Czuwanie zakończyło się koronką do Bożego Miłosierdzia i błogosławieństwem ks. Prowincjała na bezpieczny powrót do swoich domów. Dziękujemy wszystkim za piękne i budujące uczestnictwo oraz niesamowitą atmosferę. Za: [www.orione.pl](http://www.orione.pl)

## 150. LAT OBECNOŚCI SIÓSTR KLARYSEK OD WIECZYSTEJ ADORACJI NA ZIEMIACH POLSKICH

Ksienie i delegatki ze wspólnot Federacji św. Klary biorą udział 18-25 listopada w spotkaniu federacyjnym w Domu Rekolekcyjnym Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. 18 listopada br. przypadła 150. rocznica przybycia sióstr klarysek od Wieczystej Adoracji do Lwowa. Z tej okazji do zebranych w Poznaniu przybył metropolita lwowski obrządku łacińskiego

go abp Mieczysław Mokrzycki, który celebrował uroczystą Mszę św.

Siostry klaryski od Wieczystej Adoracji to młodsza gałąź Zakonu Ubogich Sióstr Świętej Klary (klarysek), która powstała w 1854 r. we Francji. Mniszki łączą ideał klariańskiego ubóstwa z wieczystą adoracją Najświętszego Sakramentu w duchu dziękczynienia i ekspiacji. Na ziemi polskie przybyły w 1873 r. We Lwowie wybudowały kościół i klasztor przy ówczesnej ul. Kurkowej. Dziś jest to cerkiew Kościoła Prawosławnego Ukrainy pw. św. Jana Złotoustego przy ul. Łysenki.

150. rocznicę tego wydarzenia siostry celebrowały razem z klerykami WSD Towarzystwa Chrystusowego i mieszkańcami Domu Głównego Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu. Uroczystości jubileuszowe poprzedziły rekolekcje Matek Przełożonych klasztorów Federacji Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji.

Zakon Sióstr Klarysek od Wieczystej Adoracji (OCPA) powstał w połowie XIX w. we Francji. Zainicjowało to dzieło dwoje fundatorów: ks. Jan Chrzczciel Heurlaut i Matka Maria od św. Klary (Wiktoria Józefina Bouillevaux). W 1866

roku do wspólnoty w Troyes wstąpiła Polka – Ludwika Morawska – Matka Maria od Krzyża. W 1871 roku przeszczępiła ona zakon Franciszkanek Najświętszego Sakramentu na ziemię polskie. W ożywionym kulcie eucharystycznym widziała nadzieję dla Polski pod zaborami.

Początkowo siostry próbowały założyć klasztor w Granowie, a następnie w Gnieźnie. Na skutek germanizacji i kulturkampfu musiały opuścić Wielkopolskę i osiedliły się we Lwowie. Stamtąd wyszły kolejne fundacje. Obecnie na całym świecie istnieje około 30 autonomicznych domów Klarysek od Wieczystej Adoracji – m.in. we Francji, w Niemczech, w Austrii, Stanach Zjednoczonych, Indiach i Bangladeszu.

Klasztory mniszek klarysek od Wieczystej Adoracji są autonomicznymi domami zakonnymi, tworzą jednak Federację, która jest ważną strukturą komunii, swo-

istej więzi pomiędzy poszczególnymi klasztorami.



Wspólnoty Klarysek od Wieczystej Adoracji w Polsce, zgodnie z zaleceniem Konstytucji Apostolskiej „Sponsa Christi” Piusa XII, utworzyły Federację Świętej Klary, która została erygowana 24 września 1955 r. przez przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski. W skład jej wchodzi klasztory w Polsce – w Kłodzku, w Ząbkowicach Śląskich, w Bydgoszczy, w Kętach, w Słupsku, w Elblągu, w Pniewach, w Hajnówce –

oraz klasztory we Francji: w Castelnaudary i w Troyes.

Celem Federacji jest m.in. usprawnienie i pogłębienie siostrzanej współpracy między klasztorami. Wspólnoty należące do Federacji, dzieląc ten sam charyzmat, mogą w ten sposób przewyższać izolację oraz promować regularną obserwację i życie kontemplacyjne. Duchowe zbliżenie się wspólnot zakonu ma ułatwić wypracowanie korzystnych warunków realizacji sposobu życia, właściwego mniszkom klaryskom od Wieczystej Adoracji, według ducha św. Franciszka i św. Klary, z zachowaniem przepisów Konstytucji i zwyczajów zakonnych.

Na czele Federacji stoi prezeska wybrana co 6 lat. Obecnie posługę tę sprawuje s. M. Serafina Ostrowska z klasztoru w Pniewach. Duchową opiekę jako asystent Federacji pełni br. Błażej Strzechmiński OFMCap. Za: KAI

## ODRESTAUROWANE ORGANY U FRANCISZKANÓW W GDAŃSKU

Podczas trwającej nowenny do Matki Bożej Miłosierdzia, 12 listopada odbyła się uroczystość poświęcenia odrestaurowanych organów w kaplicy św. Anny w Gdańsku. Celebracji przewodniczył metropolita gdański abp Tadeusz Wojda.

Na początku Mszy św. rektor kościoła Świętej Trójcy o. Tomasz Jank przypomniał historię przybycia kopii cudownego obrazu do gdańskiej kaplicy św. Anny. – Tuż po II wojnie światowej, w roku 1946, o. Gerard Domka, ostatni przedwojenny gwardian wileński, z pomocą sióstr franciszkanek Rodziny Maryi przywiózł z Wilna do Gdańska wierną kopię obrazu Matki Bożej Ostrobramskiej. Obraz, przywieziony przedostatnim kolejowym transportem z przesiedleńcami z Wilna, umieszczono w ocalałej z pożogi wojennej kaplicy św. Anny. Kaplica szybko stała się w Gdańsku „drugą Ostrą Bramą”. Od tego czasu przed uroczystością Matki Bożej Miłosierdzia przypadającą 16 listopada nieprzerwanie obchodzono w naszym kościele uroczystą nowennę, tzw. opieki. Na przestrzeni lat wielu doświadczało tu nadzwyczajnych łask. 12 lat temu, 13 listopada 2011 r., obraz został ukoronowany przez ówczesnego metropolitę gdańskiego koronami ze złota, które w ramach dziękczynienia i ze czcią do swojej Matki przynosili Jej najwierniejsi czciciele.

– Organy nie mogą być motywem zasadniczym naszego dzisiejszego spotkania, bo to tylko przedmiot materialny. Uczestniczymy w nowennie ku czci Matki Bożej Ostrobramskiej w Jej pięknym obrazie, który ma swoją głęboką historię. Cieszymy się, że możemy świętować 77 lat pobytu Matki Bożej w tej kaplicy św. Anny i że tutaj może gromadzić się wspólnota. Ale wiemy, że Matka Boża nie zatrzymuje nas przy sobie, ale chce nas poprowadzić do źródła prawdziwego miłosierdzia i prawdziwej miłości, a jest nią sam Jezus Chrystus. Dlatego głównym motywem dzisiejszego spotkania jest właśnie spotkanie z

Jezusem Chrystusem na Eucharystii – podkreślił w homilii abp Tadeusz Wojda SAC.

Kaznodzieja odniósł się do przypowieści o pannach mądrych i nieroztropnych. – Co to znaczy czuć i dlaczego mamy czuć? Czuwanie to stawianie swojego serca w stan nieustannego oczekiwania, w stan poszukiwania czegoś ważnego. Czuwanie to otwieranie się na to, co może nas zaskoczyć, przemienić, poprowadzić, wskazać coś wyjątkowego. Wielkie orędzie, o jakim przypomina nam dzisiejsza liturgia, to czuć po to, żeby mieć nadzieję w Jezusie Chrystusie, który zmarł i który sprawi, że również i my zmartwychwstanimy.



Instrument wybudował w 1710 roku Andreas Hildebrandt. Barokowy prospekt zachował się do naszych czasów. W latach 1910-1912 instrument został całkowicie przebudowany i zastąpiony nowym, pneumatycznym przez gdańskiego organmistrza Otto Heinrichsdorffa. W czasie II wojny światowej organy zostały zdemontowane i wywiezione na Żuławy. W 1945 roku instrument został przywrócony do użytku. Od tego czasu instrument był remontowany tylko doraźnie w celu utrzymania funkcjonowania. Te nieplanowe, niekorzystne naprawy spowodowały, że instrument popadał w coraz większą ruinę. Został

też mocno zaatakowany przez drewnojady. W ostatnich latach organy były całkowicie wyłączone z użytkowania.

W roku 2021 podpisano umowę na wykonanie kapitalnego remontu instrumentu z firmą Szymona Januszkiewicza z Pruszcza Gdańskiego. Prace remontowo-renowacyjne, pod nadzorem prof. Andrzeja Szadejki, zakończyły się na początku listopada bieżącego roku. Jednocześnie prowadzono renowację barokowego prospektu organowego i empory muzycznej wraz z obrazami i malowidłami na stropie empory. Pracami kierowała Agnieszka Sikorska z Gdańska. Prace renowacyjne

prospektu, empory i stropu były prowadzone przy wsparciu finansowym Pomorskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, Gminy Miasta Gdańsk, Prowincji św. Maksymiliana Marii Kolbego Zakonu Braci Mniejszych Konwentualnych w Polsce oraz klasztoru franciszkanów w Gdańsku. Natomiast prace remontowo-renowacyjne instrumentu organowego zostały i zostaną pokryte w całości z darowizn składanych przez patronów piszczałek i ofiarodawców, odpisujących na ten cel 1 proc. podatku. Koszt remontu organów to ok. 500 tys. zł.

Za: [www.scj.pl](http://www.scj.pl)

## DZIEŃ SKUPIENIA SIÓSTR Z DIECEZJI OPOLSKIEJ

W sobotę 18 listopada w domu zakonnym Sióstr Franciszkanek Szpitalnych odbył się miesięczny dzień skupienia

Sióstr Zakonnych diecezji opolskiej. Spotkanie rozpoczęło się Mszą św. z homilią. Po przerwie konferencję wygłosił ks. Tomasz Szczeciński, były egzorcysta diecezji opolskiej.

Każdorazowo w czasie dnia skupienia jest również adoracja Najświętszego Sakramentu i okazja do sakramentu pokuty. Miesięczne spotkanie zakończono modlitwą w ciągu dnia i błogosławieństwem sakramentalnym. *o. Błażej Kurowski OFM, wikariusz biskupi*

## ROK O. RAFAŁA Z PROSZOWIC OFM

Słynął nie tylko z pobożności i świętości życia, ale także z wielkiej wiedzy, patriotyzmu, roztropności, z wielkiego taktu, głębokiego życia wewnętrznego i umiejętności współpracy z innymi. To ojciec Rafał z Proszowic, bernardyn urodzony w 1453 roku.

Rok pod wezwaniem o. Rafała w jego rodzinnej parafii ogłosił w 570 rocznicę urodzin zakonnik biskup kielecki Jan Piotrowski. To czas "odkrywania duchowej mocy, której potrzebujemy w niespokojnym świecie" – mówi proboszcz parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Proszowicach.

### Kim był ojciec Rafał?

Późniejszy bernardyn nazywał się Stanisław Budek. Urodził się w 1453 r. w Proszowicach w rodzinie mieszczkańskiej. W czasie studiów w Akademii Krakowskiej, dzięki kierownictwu duchowemu Świętosława Milczącego, zrodziło się w nim powołanie i wstąpił do prężnie działającego wtedy zakonu bernardynów. Był przełożonym klasztorów w Krakowie, Poznaniu i Wilnie. Czterokrotnie piastował urząd prowincjała swojego zgromadzenia na teren Polski i Litwy. Słynął nie tylko z pobożności i świętości życia, ale także z wielkiej wiedzy, patriotyzmu, roztropności, z wielkiego taktu, głębokiego życia wewnętrznego i umiejętności współpracy z innymi.

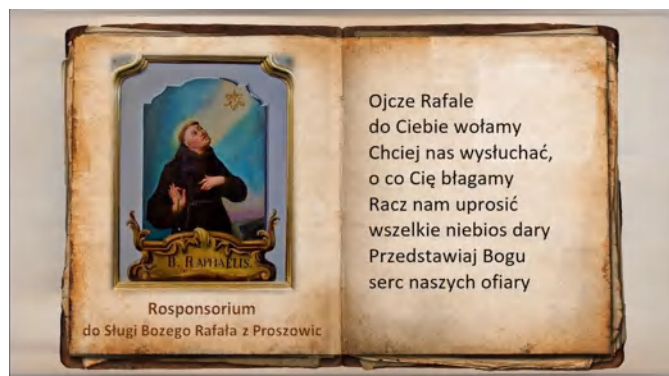
"W nowicjacie bernardyńskim otrzymał imię zakonne – Rafał. Przyjął święcenia prezbiteratu w Zakonie Braci Mniejszych. Ze względu na swoje liczne talenty i wykształcenie pełnił różne funkcje: spowiednika, gwardiana, prowincjała, aby zostać wybranym wikariuszem Wikarii Polskiej Bernardynów. Uczestniczył w kapitule generalnej w Asyżu, która odbyła się w 1507 r. Dał się poznać jako świetny mówca, kodyfikator ustaw zakonnych" – mówił w homilii na rozpoczęcie Roku Ojca Rafała bp Andrzej Kaleta.

"Kroniki podają, że wielki wpływ na przyszłość młodego, wtedy jeszcze Stanisława, wywarł Świętosław Milczący, spowiednik przy kościele Mariackim, który był jego kierownikiem duchowym" – podkreślał bp Kaleta.

O. Rafał zmarł w 1534 r. Jego ciało złożono w prostej dębowej trumnie, którą wystawiono w wareskim kościele. Blisko sto lat

później, w 1631 r. arcybiskup gnieźnieński i prymas Polski Jan Wężyk rozpoczął jego proces beatyfikacyjny. Tuż po śmierci zakonnik datuje się początek jego kultu. Do grobu bernardyna przybywali ludzie z ziemi sieradzkiej, łęczyckiej, kaliskiej. Miasta: Koźmin, Piotrków Trybunalski, Wieruszów, Chocz, Sieradz, Kalisz, Łęczyca, Parzencew, Proszowice przysłały swoje wota dziękczynne do Warty za uratowanie od niebezpieczeństwa i klęsk żywiołowych.

Kult o. Rafała utrzymuje się w rodzinnym mieście, a szczególnie w ostatnich latach, gdy parafianie pielgrzymowali do miejsca jego pochówku w Warcie.



### Ten rok to będzie czas łaski

Z okazji rozpoczęcia Roku Ojca Rafała biskup kielecki Jan Piotrowski skierował do wiernych parafii w Proszowicach list. Wyrzcił w nim radość z podjętych przez parafię działań. „We współczesnym świecie, który cierpi na brak autorytetów, cennym wydaje się odkrywanie i promowanie osobowości, które mogą być dla nas wzorami życia i drogowskazami do Boga. Niewątpliwie szczególnym dla społeczności parafii oraz gminy i miasta jest możliwość uznania za taki autorytet Rodaka – napisał biskup Piotrowski. „Niech Rok Ojca Rafała będzie czasem łaski dla wiernych” – dodał.

W Proszowicach nie zachowały się żadne ślady materialne po o. Rafale. Jedna z ulic w pobliżu kościoła nosi jego imię.

– Chcemy odkryć tę wybitną postać naszego Rodaka w jej wymiarze duchowym i historycznym – mówił proboszcz parafii,

ks. Jan Zwierzchowski. – Przez cały rok proszowanie, od najmłodszych po najstarszych będą odkrywali postać swego rodaka dwutorowo – jako tego, który miał szczególny kult Eucharystii, Męki Pańskiej, Matki Bożej i tego, który oręduje za nami – tłumaczy proboszcz. Po drugie – jako wybitną postać wpisaną w dzieje Proszowic, Polski i w formułę posługi bernardynów. Katecheci i prefekci zadbają o szkolne konkursy:

plastyczne, literackie i in., które najmłodszym także przybliżą tę postać.

Żywy kult ojca Rafała trwa nieprzerwanie od 11 listopada 1640 r., kiedy prymas Polski Jan Lipski dokonał złożenia relikwii do sarkofagu na środku kościoła, w którym są one do dziś.

Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

## PREZENTACJA NOWEGO PROGRAMU DUSZPASTERSTWA DLA KOŚCIOŁA W POLSCE

„Uczestniczę we wspólnocie Kościoła” – to hasło nowego programu duszpasterskiego dla Kościoła w Polsce. Program potrwa rok i rozpocznie się w pierwszą niedzielę Adwentu, czyli 3 grudnia 2023 r. Podczas prezentacji programu, która odbyła się dziś w Sekretariacie KEP w Warszawie, bp Andrzej Czaja, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP wyjaśniał, że program ma nas pobudzić do refleksji nad własnym uczestnictwem we wspólnocie Kościoła oraz zainspirować do większego i pełniejszego zaangażowania. Ma on zatem być drogą ku odnowie Kościoła – w duchu synodalnym.

Konferencji prasowej z udziałem współautorów programu przewodniczył ks. Leszek Gęsiak SJ, rzecznik KEP.

Bp Andrzej Czaja, biskup opolski, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski, ze względu na chorobę nie był obecny na spotkaniu. Nagrał jednak do uczestników specjalne przesłanie, w którym podkreślił, że rozpoczynający się program duszpasterski ma nam pomóc postawić pierwsze kroki ku odnowie Kościoła, której kierunek wytyczył papież Franciszek poprzez synod o synodalności. Wyjaśniał, że Kościół ma się stawać coraz bardziej wspólnotą, w której każdy słucha drugiego a wszyscy słuchają Ducha Świętego, wspólnotą otwartą i służebną. – Proponowany program duszpasterski ma pobudzić wszystkich wiernych do refleksji nad własnym uczestnictwem w tej wspólnocie oraz zainspirować do większego i pełniejszego zaangażowania – mówił biskup.

Dr hab. Wioletta Szymczak – prof. KUL, konsultor Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski i współautorka programu zwróciła uwagę na kluczowe pojęcia z nim związane. „Tożsamość” – to pytanie o to, kim jesteśmy jako Kościół. „Wspólnota” – to wyzwanie, byśmy zaczęli ją realnie tworzyć, by była ona rozpoznawalna. „Uczestnictwo” – to zadanie, by nasza obecność we wspólnocie miała konkretny kształt. „Doświadczenie” – mamy nie tylko o tym wszystkim mówić, ale tego

doświadczać i zapraszać do doświadczenia innych.

Bp Waldemar Musioł, biskup pomocniczy opolski, sekretarz Komisji Duszpasterstwa Konferencji Episkopatu Polski zwrócił uwagę, że program ma być zasadniczo realizowany w trzech przestrzeniach – diecezjalnej, parafialnej i rodzinnej, dlatego jego adresatami są biskupi, proboszczowie oraz małżonkowie i rodzice. Jak podkreślił, w ramach programu proponowane jest, by w diecezjach organizowane były modlitwy biskupów z kapłanami oraz kapłanów między sobą.



Apelował, by podjęto działania w kierunku formacji kapłanów, by przygotowywano program formacji do poszczególnych posług – już istniejących i nowych. Zachęcał też do podjęcia wspólnej refleksji duchownych i świeckich w parafiach – nad tym, co służy a co nie służy wspólnocie; do formacji liderów wspólnot, do ewangelizacyjnego wyjścia do ludzi młodych, by ich powrót do Kościoła nie był powrotem do starych schematów ale do wspólnoty, której dany człowiek wiele może dać i wiele otrzymać.

Mówił również o konieczności oferty formacyjnej dla małżonków i rodziców, o wyjściu parafii do rodzin w kryzysie, w sytuacjach nieregularnych, w biedzie, nie tylko materialnej.

Na koniec podkreślił znaczenie kolejnej przestrzeni, w której mogłyby być realizowany program – przestrzeni medialnej, zachęcając dziennikarzy do pomocy i współpracy. O materiałach przygotowanych w ramach programu duszpasterskiego dla rodzin mówiła redaktorka

tych materiałów, dr Ewa Porada. Jak podkreśliła, to oferta głównie dla tych, którzy nie mogą się formować w grupach parafialnych. Materiały dostępne będą głównie na stornach internetowych parafii i diecezji, mogą też być drukowane np. w gazetkach parafialnych. Zawierają krótkie rozważania na każdą niedzielę połączone z zadaniem do wykonania dla rodziny.

Odpowiadając na pytania o rzeczywisty wymiar realizacji programów duszpasterskim w konkretnych parafiach bp Musioł podkreślił wielką rolę biskupów i proboszczów. – Możemy tylko o to apelować i prosić – powiedział.

Komplet materiałów przygotowanych przez Komisję Duszpasterstwa KEP na rok 2023/2024 składa się z pięciu zeszytów w wersji papierowej (zeszyt teologiczno – pastoralny, zeszyt homiletyczny, zeszyt liturgiczny, zeszyt katechetyczny i zeszyt maryjny) oraz materiałów dla rodzin w wersji elektronicznej.

Zeszyt teologiczno – pastoralny zawiera artykuły przybliżające zamysł twórców programu, nawiązujących m.in. do trwającego obecnie w Kościele synodu o synodalności. Jak wyjaśnia bp Andrzej Czaja, przewodniczący Komisji Duszpasterstwa KEP, spośród trzech słów – kluczy, którymi papież Franciszek posługuje się w kontekście tego synodu: „komunia”, „uczestnictwo” i „misja”, Komisja za szczególnie istotne uznała słowo „uczestnictwo”. – Nie będzie odnowy życia i misji wspólnoty Kościoła i nie będzie rozwoju jego synodalności bez czynnego zaangażowania wszystkich: pasterzy, osób konsekrowanych i wiernych świeckich – napisał bp Czaja odnosząc się do tytułu tegorocznego programu: „Uczestniczę we wspólnocie Kościoła”.

Zeszyt homiletyczny przeznaczony jest dla tych, którzy pełnią posługę głoszenia słowa w czasie liturgii. Zawiera materiały, opracowane w taki sposób, by mogły być praktyczną pomocą przy tworzeniu niedzielnej i świątecznej homilii.



Zeszyt liturgiczny zawiera propozycje nabożeństw, które mogą być organizowane w parafiach w ciągu najbliższego roku. Mogą one być okazją do głębszego uświadamiania wiernym potrzeby uczestniczenia we wspólnocie Kościoła. Wśród tych propozycji znalazły się m.in. czuwanie modlitewne przed Pasterką, nabożeństwo eucharystyczne z okazji Dnia Życia Konsekrowanego, nabożeństwo w Wigilię przed Zesłaniem Ducha Świętego, nabożeństwo dziękczynne za grupy liturgiczno – formacyjne w parafii, czy nabożeństwo dziękczynno – błagalne w intencji parafialnego zespołu Caritas.

Zeszyt katechetyczny to propozycje katechez prowadzonych w ramach

parafialnego duszpasterstwa – katechez dla członków parafialnych rad duszpasterskich, katechez przedchrześcijańskich dla rodziców i chrześcijańskich dla rodziców dzieci pierwszokomunijnych oraz rodziców kandydatów do bierzmowania.

Zeszyt maryjny w tym roku stanowi zachętę do przeżywania wspólnoty Kościoła na modlitwie, razem z Maryją. W sposób szczególny skierowany jest do członków Żywego Różańca, którzy tworzą jedne z najstarszych i najbardziej zaangażowanych w apostolstwo grup parafialnych. Głównie z myślą o tym środowisku zostało przygotowanych dwadzieścia konferencji do wyko-

nych spotkań formacyjnych połączonych z celebracjami pierwszosobotnimi, czy zmianą tajemnic różańcowych. Mogą być one także przydatne podczas dni skupienia i rekolekcji maryjnych.

Maateriały dla rodzin można udostępniać na stronach internetowych diecezji i parafii w wersji elektronicznej. Broszura na każdą niedzielę składa się z 3 części. Część pierwsza – „wprowadzenie” – to przedstawienie nauczania Kościoła na dany temat, Część druga – „do refleksji” – to rozważania pogłębiające nauczania Kościoła. Część trzecia – „zadanie” – jest propozycją konkretnego działania.

Za: KAI

## Refleksja tygodnia

# ŚW. ELŻBIETA WĘGIERSKA - PATRONKA DZIEŁ MIŁOSIERDZIA

7 listopada Kościół wspomina świętą Elżbietę Węgierską, patronkę dzieł miłosierdzia oraz bractw, stowarzyszeń i wielu zgromadzeń zakonnych. Jest świętą dwóch narodów: węgierskiego i niemieckiego.

Elżbieta urodziła się 7 lipca 1207 r. na zamku Sárospatak na Węgrzech. Jej ojcem był król węgierski Andrzej II, a matką Gertruda von Andechs-Meranien, siostra św. Jadwigi Śląskiej. Ze strony ojca Elżbieta była potomkinią węgierskiej rodziny panującej Arpadów, a ze strony matki – Meranów. Dziewczynka otrzymała staranne wychowanie na zamku Wartburg (koło Eisenach), gdzie przebywała od czwartego roku życia, gdyż była narzeczoną starszego od niej o siedem lat przyszłego landgraфа Ludwika IV. Ich ślub odbył się w 1221 r.

Mała księżniczka została przywieziona na Wartburg z honorami należnymi jej królewskiej godności. Mieszkańców Turynгии dziwił kosztowny posag i dokładnie notowali skarby: złote i srebrne puchary, dzbany, naszyjniki, diademy, pierścienie i łańcuchy, brokaty i baldachimy. Elżbieta wiozła w posagu nawet wannę ze szczerzego srebra. Małżeństwo młodej córki królewskiej stało się swego rodzaju politycznym środkiem, mającym pogłębić i wzmocnić związki między oboma krajami.

Elżbieta prowadziła zawsze ascetyczny tryb życia pod kierunkiem franciszkanina Rüdigera, a następnie Konrada z Marburga. Rozwijając działalność charytatywną założyła szpital w pobliżu zamku Wartburg, a w późniejszym okresie również w Marburgu (szpital św. Franciszka z Asyżu). Konrad z Marburga pisał do papieża Grzegorza IX o swojej penitencie, że dwa razy dziennie, rano i wieczorem, osobiście odwiedza swoich chorych, troszcząc się szczególnie o najbardziej odrażających, poprawiała im postanie i karmiła. Życie wewnętrzne Elżbiety było pełną realizacją ewangelicznej miłości Boga i człowieka. Wytwałość czerpała we Mszy św., na modlitwie była niezmiernie skupiona. Wiele pracowała nad cnotą pokory, zwalczając odruchy dumy, stosowała ostrą ascezę pokuty.

W 1227 r., po śmierci męża, który wyruszył na wyprawę krzyżową cesarza Fryderyka II, złożyła ślub wdowieństwa i wraz z

trójką dzieci opuściła Wartburg, na krótki czas zatrzymując się w Eisenach, a potem na zamku Pottenstein w Bawarii. Mimo nalegań opiekującego się nią krewnego, bp. Egberta, nie chciała wyjść ponownie za mąż. Po przeniesieniu się do Marburga w 1228 r. złożyła na ręce Konrada z Marburga ślub wyrzeczenia się świata i przyjęła jako tercjarka habit franciszkański. W Marburgu Elżbieta ufundowała szpital, który dedykowała św. Franciszkowi, a resztę majątku rozdała ubogim. Ostatnie lata spędziła w skrajnym wyrzeczeniu i ubóstwie. Szaro odziana i bosa nie różniła się od biedaków, którym posługiwała. Zamieszkała w szpitalu – prowadziła działalność dobroczynną, modląc się i umartwiając ofiarnie posługiwała chorym i biednym.



Ruiny szpitala św. Elżbiety w Marburgu

Elżbieta zmarła w nocy z 16 na 17 listopada 1231 r., mając zaledwie 24 lata. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie z wycieńczenia spowodowanego nadmiernymi umartwieniami. Na pogrzeb przybyły tłumy, by pożegnać się ze swą czczoną i ukochaną władczynią i matką. Już cztery lata po jej śmierci, 27 maja 1235 r. papież Grzegorz IX ogłosił Elżbietę świętą, nazywając ją drugą św. Klarą.

Zwłoki Elżbiety złożono w 1236 r. we wczesnogotyckim kościele w Marburgu pod jej wezwaniem. Spoczywają w trumnie ozdobionej wielką ilością pereł i drogich kamieni, stanowiącej jedno z najpiękniejszych i najbogatszych zabytków rzeźby średniowiecznej. Kościół wzniesił w latach 1235-1283 Zakon Niemiecki (krzyżaków). Na konsekrację kościoła przybył osobiście cesarz Fryderyk II. Z okazji wystawienia sarkofagu powiedział: „Ponieważ nie udało mi się ukoronować cię na świecką cesarżową, koronuję cię na jedną z królowych w królestwie Bożym” i położył koronę na sarkofagu.



Sarkofag Sw. Elżbiety

Kult św. Elżbiety zaczął się rozpowszechniać już wkrótce po kanonizacji. Szerzyli go franciszkanie i dominikanie, zakony rycerskie oraz cystersi, którzy już rok po jej kanonizacji wpisali jej święto do swoich kalendarzy; dominikanie uczynili to w 1244 r. W wielu diecezjach niemieckich było to święto obowiązujące. Wezwanie św. Elżbiety nosi też wiele kościołów i kaplic na Węgrzech, w Niemczech, Niderlandach, we Francji, Hiszpanii i Włoszech, a także w Anglii. W średniowieczu pielgrzymki do

grobu św. Elżbiety cieszyły się wielką popularnością. Zaprzestano ich w 1539 r. w czasach reformacji, wprowadzonej w Hesji przez księcia Filipa. Od tego czasu kościół św. Elżbiety w Marburgu należy do protestantów. Do Polski kult św. Elżbiety dotarł wkrótce po jej kanonizacji, o czym świadczą pierwszy kościół pod jej wezwaniem, wzniesiony w latach 1241-48 we Wrocławiu, a w XIII w. – kościół cystersów w Obrze.

W sztuce cykle ilustrujące sceny z życia i działalności Elżbiety pojawiły się już w XII wieku; do ciekawszych zalicza się m.in. srebrny relikwiarz z ok. 1250 r., ukazujący sceny pożegnania Elżbiety z Ludwikiem IV, Elżbietę przyjmującą habit franciszkański, rozdającą jałmużnę. Nie jest historycznie pewne, czy Elżbieta była tercjarką franciszkańską, choć z jej postacią wiąże się rozwój tercjarstwa w średniowiecznej Europie. W szybkim tempie zaczęły się też rozwijać zgromadzenia zakonne elżbietanek, poświęcające się pracy charytatywnej: pielęgnacji chorych we własnych szpitalach lub w domach prywatnych, opiece nad dziećmi, zaniedbaną młodzieżą i starcami.

Znane są liczne legendy o dobroczynnych dziełach św. Elżbiety. Jedna z nich mówi, że zawsze wynosiła ona z zamku jedzenie dla okolicznych biedaków. Gdy pewnego razu chciał w tym przeszkodzić brat męża, spod płaszcza Elżbiety zamiast pożywienia posypały się róże. Często więc św. Elżbieta jest przedstawiana na obrazach w płaszczu, spod którego syją się róże, ale też z atrybutami miłosierdzia (chleb, ryba, lub dzban) i z żebrakiem u stóp, czasem też z modelem kościoła w ręku. Największa część relikwii św. Elżbiety znajduje się w kościele pod jej wezwaniem w Wiedniu oraz w Brukseli.

Elżbieta jest patronką Turyngii i Hesji oraz Węgier, Zakonu Niemieckiego, elżbietanek, Caritas, Trzeciego Zakonu św. Franciszka, a także wdów, chorych, cierpiących, niewinnie prześladowanych, żebraków oraz piekarzy. Za: KAI

## Wiadomości zagraniczne

# PAPIEŻ PRZEWODNICZYŁ MSZY ŚW. Z OKAZJI VII ŚWIATOWEGO DNIA UBOGICH

„Jesteśmy powołani do stawiania się darem pomyślny zatem o wielu biedach materialnych, kulturowych i duchowych naszego świata” – stwierdził papież Franciszek przewodnicząc Mszy św. z okazji VII Światowego Dnia Ubogich w watykańskiej Bazylice św. Piotra. W Eucharystii uczestniczyło wielu ubogich, bezdomnych, migrantów i członków różnych organizacji pomocowych.

„Jezus żył dla nas, dla naszego dobra. To właśnie było motywacją Jego podróży po świecie, przed powrotem do Ojca” – wskazał Franciszek w homilii. Jednocześnie papież przypomniał, że po pierwszej podróży do Ojca nastąpi kolejna, którą Jezus odbędzie na końcu czasów, kiedy powróci w chwale i będzie chciał spotkać się z nami ponownie, aby „rozliczyć” historię i wprowadzić nas do radości życia wiecznego.

Dlatego musimy zastanowić się jaką drogę przemierzamy: czy drogę Jezusa, który uczynił siebie darem, czy też drogę egoizmu? co czynić z tak wielkim darem na mojej życiowej podróży? – mówił papież. – Możemy bowiem pomnażać to, co otrzymaliśmy, czyniąc z naszego życia ofiarę miłości dla innych, albo możemy żyć zablokowani fałszywym obrazem Boga, i ze strachu ukrywać otrzymany skarb pod ziemią, myśląc tylko o sobie, nie dbając o nic, poza własnymi wygodami i interesami, nie angażując się – przestrzegł Ojciec Święty.

„W tym Światowym Dniu Ubogich, przypowieść o talentach jest przestrożą, abyśmy sprawdzili z jakim duchem podchodzimy do życiowej podróży. Otrzymaliśmy od Pana dar Jego miłości i jesteśmy wezwani, by stać się darem dla innych” – stwierdził Ojciec Święty. Zachęcił do refleksji nad biedami material-

nymi, kulturowymi i duchowymi naszego świata. „Pomyślny o tych, którzy są uciskani, utrudzeni, marginalizowani, o ofiarach wojen i tych, którzy opuszczają swoją ziemię z narażeniem życia; o tych, którzy nie mają chleba, pracy i nadziei” – zachęcił Franciszek.

Papież wskazał, że „przesłanie Ewangelii jest jasne: nie zakupujemy dóbr Pana!” „Rozpowszechniajmy miłość miłosierną, dzielmy się chlebem, pomnażajmy miłość!” – zaapelował.

„Módlmy się, aby każdy z nas, zgodnie z otrzymanym darem i powierzona misją, starał się «przynosić owoce miłości miłosiernej», i być blisko jakiegoś biedaka. Módlmy się, abyśmy i my, na końcu naszej podróży, przyjąwszy Chrystusa w tych braciach i siostrach, z którymi On sam się utożsamiał (por. Mt 25, 40), mogli usłyszeć: «Dobrze, sługo dobry i wierny! ... wejdź do radości twego pana!» (Mt

25, 21)” – powiedział Ojciec Święty na zakończenie homilii.

Czytania mszalne były w kilku językach: z Księgi Przysłów – po angielsku, z I Listu św. Pawła do Tesaloniczan – po hiszpańsku i z Ewangelii św. Mateusza – po włosku.

W modlitwie wiernych modlono się: po portugalsku za Kościół pielgrzymujący po świecie, aby nie odrywał swego wzroku od biednych, ale aby otaczał ich troską, niosąc wszystkim Ewangelię Chrystusa i świadectwo miłości; po chińsku za osoby zmarginalizowane i wykluczone, aby ta sprawowana Eucharystia stała się dla nas wszystkich szkołą wspólnoty i prawdziwego braterstwa w dzieleniu się. W języku francuskim wstawiano się do Boga za ofiarami przemocy i wojny, aby prawo do pokoju i sprawiedliwości, do pracy i wypoczynku, do mieszkania i godnego życia zostało zapewnione każdej istocie ludzkiej; po koreańsku wierni modlili się za chorych i osoby w starszym wieku, aby pomagano im w ich kruchości a otrzymawszy niezbędną opiekę, mogli cieszyć się naszym pocieszeniem i naszą bliskością i po niemiecku proszono Boga za rodziny, zwłaszcza te najbardziej potrzebujące, aby zwracano uwagę na ich problemy, zapewniając szczególnie młodym poko-

leniom możliwość budowania jak najlepszej przyszłości. Eucharystię zakończyła pieśń „Immacolata Vergine Bella” – „Niepokalana Dziewico Piękna”.

W Mszy św. wzięło udział wielu ubogich, bezdomnych, migrantów i członków różnych organizacji pomocowych. Z papieżem Mszę św. koncelebrowali m. in. kard. Konrad Krajewski, prefekt Dykasterii ds. Posługi Miłosierdzia i abp Rino Fisichella, pro-prefekt Dykasterii ds. Ewangelizacji.



Światowy Dzień Ubogich został ustanowiony przez papieża Franciszka w 2017 r. Od tego czasu jest obchodzony co roku w niedzielę poprzedzającą uroczystość Chrystusa Króla. Tegorocznemu Światowemu Dniowi Ubogich towarzyszą słowa ze Starego Testamentu: „Nie odwracaj twarzy od żadnego biedaka” (Tob 4:7).

W tegorocznym orędziu Ojciec Święty napomina, że ubodzy nie są liczbą, ale „twarzą”, do której należy się „zbliżyć, powitać i wspierać”. Dokonuje się to nie tylko przez pomoc finansową, ale też przez pielęgnowanie przyjaznej i kulturowej wrażliwości bliskości w każdym środowisku, poczynając od priorytetów przywódców politycznych.

Dzisiaj w Watykanie do stołu z papieżem zasiądą przede wszystkim ludzie żyjący na ulicy, ponieważ bezdomność stanowi poważny problem w Wiecznym Mieście. Na ulicach Rzymu mieszka osiem tysięcy osób. W Auli Pawła VI zgromadzi się ok. 1200 bezdomnych wraz z wolontariuszami. Kard. Krajewski podkreślił, że papież Franciszek uczy nieodwracania oczu od ubogich i zachęca do kreatywności w niesieniu pomocy.

Papieski jałmużnik podkreślił, że kolejne projekty nie są wymyślane przy stole, tylko rodzą się z konkretnych potrzeb. Stąd powstanie przy placu św. Piotra przychodni, łaźni i fryzjera dla ubogich oraz noclegowni. „Przed Dniem Ubogich działamy przede wszystkim praktycznie wydłużając godziny opieki medycznej dla naszych potrzebujących” – zaznaczył kard. Krajewski.

Za: KAI

## FRANCISZEK WSKAZUJE NA MILCZENIE, MISTYKĘ I MISJĘ

Franciszek przyjął uczestników specjalnego zebrania na temat służi Bożej Marii od Jezusa z Agredy, XVII-wiecznej koncepcjonistki z Hiszpanii. Wydarzenie zorganizowała Papieska Międzynarodowa Akademia Mariologiczna. W spotkaniu licznie brały udział współczesne członkinie ze wspomnianego kontemplacyjnego zakonu. „Matka z Agredy była wyjątkową kobietą, którą zechciałyście zdefiniować jako «zakochaną w Piśmie Świętym», «maryjną mistyczkę» i «ewangelizatorkę Ameryki» – zauważył Papież.

Ojciec Święty podkreślił w związku z tym trzy lekcje, jakie może nam ona dać odnośnie do tego, żyjąca kontemplacyjnie kobieta oferuje Kościołowi i światu. Pierwsza to milczenie, słuchanie. Każdy zostaje do niego wezwany, aby odkryć, do czego Chrystus osobiście nawołuje.

Druga nauka dotyczy mistyki. Mowa tu o ekstazie, czyli o wyjściu z siebie, ze swojego egoizmu. „Chodzi o zrobienie miejsca dla Boga, abyśmy, posłuszni Duchowi Świętemu, majordomowi Króla, mogli powitać Go w naszym domu” – zauważył Papież. Podaje tutaj przykład Maryi, przyjmującej Słowo Boże najpierw w swoim niepokalanym Sercu, zanim przyjęła Je w dziewiczym łonie. „W tym sensie kontemplacyjni uczą nas, poprzez drogę ascezy, wyrzeczenia i wierności, radości życia tylko dla Niego” – mówił Franciszek. I dodał: „czasami kontemplacja odbywa się w ciszy, przed Panem, w milczeniu. A w tym świecie, który jest zawsze pełen rzeczy, słów, wiadomości, stanowi niejako cały przemysł komunikacji zewnętrznej, komunikacja wewnętrzna, w ciszy, pozostaje tak bardzo potrzebna”.



Trzecią lekcją jest wzór misyjności wypełnianej w życiu kontemplacyjnym. Podobnie jak w przypadku św. Teresy od Dzieciątka Jezus, zostaje on nam podany poprzez zanoszenie prośb do Boga. „Zrozumiałe jest, że Matka Maria z Agredy poczuła wezwanie Pana do modlitwy za te dusze, które wciąż Go nie знаły, i że ta modlitwa była owocna w duszach ludzi dobrze nastawionych do przyjęcia chrztu według misjonarzy” – zauważył Ojciec Święty. „Zwykle nie mamy świadomości mocy modlitwy wstawienniczej w naszym życiu, tak jak mówi się, iż Indianie ją mieli co do interwencji Matki Marii z Agredy. Ale, jak uczy nas Maryja na uczcie weselnej w Kanie Galilejskiej, my również możemy rozpoznać, skąd pochodzi nowe wino dzięki tym, którzy podtrzymują nas swoją modlitwą i budują nas swoim przykładem” – podkreślił Franciszek na zakończenie.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## O. NEUHAUS: IZRAELCZYCY I PALESTYŃCZYCY SAMI SOBIE NIE PORADZĄ

Izraelczycy i Palestyńczycy nie są w stanie samodzielnie rozwiązać tego konfliktu – uważa o. David Neuhaus SJ, żydowski konwertyta, były wikariusz patriarchy Jeruzolimy dla chrześcijan hebrajskojęzycznych. Jego zdaniem bardzo ważny jest dzisiaj głos Kościoła, który przypomina, że tylko poprzez zapewnienie Palestyńczykom jasnej i bezpiecznej perspektywy narodowej można rozpocząć poważny proces pokojowy.

O. Neuhaus podkreśla, że w obecnej eskalacji konfliktu nie należy się doszukiwać żadnej logiki. Po obu stronach jest on podsycany fałszywą obietnicą zwycięstwa, a zarazem toksyczną mieszanką polityki opartej na ekstremistycznym nacjonalizmie, pojmowanym jako przejaw gorliwości religijnej, zarówno w Izraelu, jak i Palestynie.

Po stronie izraelskiej jest to ponadto emocjonalna reakcja na szok z 7 paź-

dziernika: 1400 zabitych mężczyzn, kobiet i dzieci oraz 250 porwanych. Izraelczycy boleśnie doświadczali też obalenia kilka podstawowych mitów: że ich armia jest niezwyciężona i że w Ziemi Świętej Żydzi znaleźli bezpieczną ojczyznę. To wszystko podsycia gniew, frustrację, a także żądzę zemsty – mówi w wywiadzie dla agencji Fides o. Neuhaus.



Przyznaje on, że po stronie izraelskiej szanse na uśmierzenie konfliktu są nikłe. Ponad 80 proc. Żydów obwinia Netanahu za oczywiste błędy, które umożliwiły atak z 7 października. Wiedząc, że jego kariera jest skończona, premier nie jest zainteresowany zakończeniem wojny. Wojna stanowi również przykrywkę dla działań na Zachodnim Brzegu, mających na celu promowanie obecności Żydów i

wyparcie Palestyńczyków z ich ziemi. Leży to w interesie polityków skrajnej prawicy, którzy zasiadają w obecnym rządzie. Dążą oni do całkowitego usunięcia Palestyńczyków, odmawiając uznania ich za naród. Izraelski rząd pracował już nad projektem przeniesienia setek tysięcy mieszkańców Strefy Gazy na Półwysep Synaj.

W takiej sytuacji bardzo ważna jest zdaniem izraelskiego jezuity interwencja wspólnoty międzynarodowej oraz głos chrześcijan. Nie będąc uwarunkowany przez czynniki polityczne, Kościół może otwierać nowe horyzonty, pokazać, że jutro może być inne niż dzisiaj, a wczorajsze błędy nie muszą warunkować jutra. Od 100 lat wskazuje on ponadto, że konflikt w Ziemi Świętej musi zostać rozwiązany u podstaw, poprzez zapewnienie Palestyńczykom jasnych perspektyw na przyszłość. O. Neuhaus dodaje, że gdyby rozwiązanie dwupaństwowe okazało się niemożliwe, celem musi być stworzenie jednolitego, świeckiego i demokratycznego państwa, w którym Izraelczycy i Palestyńczycy cieszyliby się całkowitą równością obywatelską.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## SIOSTRA DEL GAUDIO: W MIEJSCACH OBJAWIEŃ MARYJA NADAL OKAZUJE SWA BLISKOŚĆ

Tym, którzy nie wierzą w objawienia maryjne radzę, by Maryję „wystawili na próbę”. Niech odwiedzą jakieś miejsce objawień, a jestem pewna, że Ona ich zadziwi – mówi s. Daniela Del Gaudio, profesor teologii na kilku papieskich uczelniach, a zarazem dyrektor Międzynarodowego Obserwatorium Objawień. Instytucja ta została powołana w kwietniu br. przez Papieską Akademię Maryjną w celu badania objawień i zjawisk mistycznych związanych z osobą Matki Bożej.



W wywiadzie dla portalu NBQ s. Daniela podkreśla, że Kościół powinien być ostrożny i badać każdy przypadek z osobna.

Natomiast tych, którzy wątpią w samą możliwość objawień zachęca do odwiedzenia miejsc, gdzie Maryja się objawiła. Jest bardzo wiele świadectw od osób, które uwierzyły bądź na nowo odkryły wiarę właśnie w takich miejscach. Trzeba więc zdobyć się na odwagę, pójść i zobaczyć tę Matkę, postawić Jej wyzwanie właśnie w tych miejscach, gdzie Ona się objawiła i gdzie nadal może nam okazać znak swej bliskości. - Jeśli ktoś jest niewierzący, niech pomyśli o Matce i o tym, że ta Matka, chce z nim nawiązać dialog – mówi s. Daniela.

Jej zdaniem, patrząc na historię objawień można stwierdzić, że Matka Boża ma swoją własną metodę ewangelizacji, która zaczyna się od Boga i świadczy przede wszystkim o Bożej miłości, ale czyni to w sposób prawdziwie macierzyński. Jest blisko tych, do których się zwraca. W Kibeho (1981) objawia się jako ciemnoskóra kobieta. W Lourdes (1858) mówi dialektem pirenejskim, aby zrozumieć Bernadettę, która jest biedną i niepiśmienną pasterką. W La Salette (1846) jest ubrana w regionalne stroje typowe dla francuskich wieśniaczek. W Guadalupe (1531) nosi kwieciste i kolorowe ubrania, zgodnie z azteckim stylem tak dobrze znanym Indianinowi Juanowi Diego. Dyrektor Międzynarodowego Obserwatorium Objawień zauważa, że Maryja przychodzi jako „znak nadziei dla wszystkich w najtrudniejszych i najbardziej bolesnych okolicznościach historii. Pomyślmy o objawieniach w Chinach lub Polsce – mówi - w miejscach, gdzie trwały wojny i prześladowania. Ona wie, jak podnieść na duchu swoje dzieci, zaszczepiając wiarę w Boga, pewność, że On będzie wiedział, jak zwyciężyć i znaleźć rozwiązanie w każdej sytuacji, sprawić, by dobro zatriumfowało”.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## SPOTKANIE NT. „NOWYCH FORM” ŻYCIA FRANCISZKAŃSKIEGO I EWANGELIZACJI

W dniach od 6 do 9 listopada 2023 r. w Kurii Generalnej Zakonu Braci Mniejszych w Rzymie odbyło się spotkanie poświęcone nowym formom życia i ewangelizacji w dzisiejszej Europie, w którym wzięło udział 17 braci z 11 narodowości.

Nowy początek tych konferencji, wznowiony w ubiegłym roku, był pożądanym i wspierany przez Ministra Generalnego oraz jego Definitorium, a który był możliwy dzięki pracy zaangażowaniu Sekretariatu Generalnego ds. Misji i Ewangelizacji. Oprócz Europy spotkania te rozpoczęły się również w Ameryce Południowej i Azji. Nowe formy życia i misji, jak to zostało opisane w poświęconym im dokumencie, rodzą się z pragnienia „powrotu do źródeł, zawsze świeżych i nowych, czerpiących z pierwotnego charyzmatu św. Franciszka, „nowego człowieka”, człowieka przyszłości, aby czerpać inspirację z nowych wcieleń, nowych modeli i stylów ewangelizacji,

nowej pasji i nowych strategii misyjnych” (*Ite nuntiate*, 23).

Dwa dni pracy charakteryzowały się wieloma przestrzeniami do dzielenia się i trzema momentami słuchania. Pytanie o to, jak przeżywamy życie we wspólnotach braterskich, rozpoczęło pracę we wtorek rano, 7 listopada, a zakończyło się wystąpieniem br. Francisco G. Vargasa OFM na temat tego, co wylania się z konferencji Ameryki Łacińskiej i Azji w odniesieniu do „ruchu” nowych form.



Popołudnie rozpoczęło się od sprawozdania Ministra Generalnego, przemówienia, które zapoczątkowało dialog na temat dzisiejszej sytuacji nowych form w Zakonie. Minister zaznaczył, że on sam „osobiście pragnie na nowo otworzyć dyskurs nt. nowych form, dać oddech i

możliwość ekspresji tym braciom, którzy odczuwają dar łaski, aby żyć charyzmatem wykraczającym poza zwykły schemat, do którego jesteśmy przyzwyczajeni”. Zachęca nas również do „kontynuowania drogi poszukiwań, a także do dzielenia się już konkretnym doświadczeniem „nowych form”.

W środę 8 listopada rano br. Alessandro Ciamei OFM wygłosił wykład na temat: „Nasze braterskie relacje w ewangelizacji”, wskazując, że to właśnie te same relacje, przeżywane od dzielenia się projektem życia inspirowanym przez Regułę, stają się drogą ewangelizacji nowych rzeczywistości. Następnie nastąpiła interesująca dyskusja na temat radości i trudności w relacjach między Braciami, którzy pragną odnowy, a ich własnymi Prowincjami.

Popołudnie poświęcono na dzielenie się innymi „nowymi” doświadczeniami oraz planowaniem przyszłorocznego spotkania.

Niech Pan uzdolni nas do przeżywania naszego stylu życia w sposób coraz bardziej ewangeliczny i pełnego pasji. o. *Dariusz Sambora OFM*

Za: [www.ofm.krakow.pl](http://www.ofm.krakow.pl)

## KOŚCIÓŁ W LIBANIE: NIE ZAPOMINAJCIE O NASZYCH STALE UBOŻEJĄCYCH LUDZIACH

Na obchodzony wczoraj Światowy Dzień Ubogich patriarchowie oraz biskupi katolicy w Libanie wystosowali specjalne przesłanie. W apelu wzywali do niezapominania o niezwykle ciężkiej sytuacji tego bliskowschodniego kraju, który od kilku lat dotyka tragedia za tragedią. O tekście mówi Rádiu Watykańskiemu s. Marie Antoinette Saadé.

Przewodnicząca generalnego zgromadzenia przełożonych zakonów żeńskich w Libanie zaznacza przede wszystkim sam charakter wystosowanego przesłania. „To wezwanie, to wołanie. Tekst powtarza to w kółko” – zaznacza. „To wołanie na rzecz ubogich, na rzecz nowych ubogich, których rodzi obecna sytuacja” – mówi. Jako adresatów wymienia państwo libańskie, „które nie odpowiada na takie apele”, ludzi dobrej woli, stowarzyszenia humanitarne na całym świecie. Wszystko dlatego, „ponieważ sytuacja w Libanie tylko się pogarsza”. S. Saadé opisuje ów dramatyczny stan: „szkoły, ośrodki społeczne, osoby o szczególnych potrzebach – wszyscy odczuwają realne braki. Całe rodziny nie są w stanie związać końca z końcem. Nie mogą żyć zgodnie z najbardziej podstawowymi standardami. Nie mogą kupić lekarstw. Nie mogą już posyłać swoich dzieci do szkoły. Po prostu nie mogą żyć”.

Pośród pogłębiającej się tragedii potrzeba zmian. Zakonnica nie traci na nie nadziei. Podkreśla, że płynie ona z libańskiej młodzieży, która jest bardzo dynamiczna. „Wśród tych młodych ludzi znajdują się przyszli liderzy polityczni. Nasza nadzieja leży w tych młodych ludziach, a nie w obecnie zarządzających

osobach” – zauważa s. Saadé. „Wiemy, czego możemy oczekiwać od polityków; są głusi. Nikt nie reaguje” – dodaje. „Struktury publiczne nie działają (...). Jeśli więc nie pracują dla sektora publicznego, jak można oczekiwać, że pomogą sektorowi prywatnemu i temu, co pozostało dzisiaj ze społeczeństwa?” – konkluduje smutno.



Cały kraj żyje w dużej mierze dzięki wsparciu z zewnątrz – przede wszystkim z libańskiej diaspory na Zachodzie, która cały czas pomaga pozostałym na Bliskim Wschodzie rodakom. Ale wyzwania są poważne: do kryzysu ekonomicznego dochodzi np. mieszkająca już od lat olbrzymia liczba uchodźców z sąsiednich rejonów. „Myślę, że poradzimy sobie z głodem, brakiem lekarstw i wszystkim innym – zauważa s. Saadé. – Ale sytuacja uchodźców w Libanie, sytuacja Syryjczyków w Libanie... Nie jest możliwe, aby tak mały kraj z czterema milionami

mieszkańców potrafił utrzymać trzy miliony uchodźców”. Zakonnica dodaje następnie: „ci ludzie mają prawo udać się do własnej ojczyzny i żyć tam z szacunkiem. Tutaj mieszkają w obozach. Co więcej, ci ludzie tutaj żyją w kraju, który nie jest w stanie zaspokoić nawet własnych potrzeb. To sytuacja nie do przyjęcia”. Dodatkowym niepokojem napawa sytuacja w sąsiedniej Palestynie. Z racji działalności na terenie Libanu m.in. Hezbollahu istnieją obawy rozszerzenia się izraelskich nalotów na różne miasta pogrążonego w wielu kryzysach arabskiego kraju. „Ludność południa przeniosła się do Tyru, Sydonu i Bejrutu. Sytuacja jest coraz trudniejsza” – wskazuje s. Saadé.

Zakonnica przypomina wojnę z 2006 r., kiedy Izrael zbombardował libańską infrastrukturę. „Obecne groźby budzą w ogóle strach przed czymś gorszym niż wtedy. Boimy się o Liban, boimy się o południe kraju” – zaznacza. Dodaje, iż chodzi tu o kolejny kryzys nakładający się na poprzednie i wyraża nadzieję na deeskalację. „Odczuwamy niepokój o dzieci w Gazie i o wszystkich ludzi umierających pod bombardowaniami. Boimy się, że ta sytuacja rozprzestrzeni się na nas, na Liban, który ledwo stoi na własnych nogach i żyje” – wyznaje zakonnica. „To zbyt trudna sprawa. Czekamy” – konkluduje.

Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## U BONIFRATRÓW KONFERENCJA REGIONU EUROPY W MARSYLII

13 listopada 2023 r. rozpoczęła się w Marsylii Konferencja Regionu Europa Zakonu Bonifratrów przygotowująca zakon do Kapituły Generalnej w roku 2024 r. W pierwszym dniu przybyłych gości powitał brat Paul Marie Taufana – Prowincjał Prowincji Francuskiej, który zaznaczył, że nie bez powodu na spotkanie braci z Prowincji Europejskich wybrano właśnie starą, zubożałą, wielokulturową dzielnicę Marsylii. To doświadczenie ma wyczulić braci i współpracowników na problemy ludzi zamieszkujących ten region Europy.

Oficjalnego otwarcia konferencji dokonał br. Jesús Etayo – Generał Zakonu, który zaznaczył, że Zakon znalazł się w momencie kiedy należy dokonać zmian metodologii pracy na kapitule generalnej, ponieważ używane do tej pory instrumenty i system pracy są już przestarzałe, zdezaktualizowane i jako

takie nie nadążają za tempem zmieniającego się świata. Ojciec Generał podkreślił również, że dlatego właśnie należy także dokonać aktualizacji charyzmatu Świętego Jana Bożego. Z kolei Klaus Mutschlechner współpracownik Kurii Generalnej przybliżył zebrany aktualne dane dotyczące funkcjonowania regionu europejskiego.



Na wyróżnienie zasłużył Bonifraterski Ośrodek Interwencji Kryzysowej w Marysinie oraz działalność zio-łolecznictwa w tym spółka Boni Fratres Pharmaceutical sp. z o.o., które znalazły się w gronie

najbardziej charyzmatycznych dzieł bonifraterskich w Europie. Z kolei br. Joaquim wprowadził zebranych w zagadnienia związane z organizacją pracy na odbywającej się konferencji regionalnej i przyszłorocznej kapitule generalnej w Częstochowie. Część oficjalną zakończyła Msza św. odprawiana przez br. Jesús Etayo – Generała Zakonu.

Konferencja potrwa do 17 listopada 2023 r. Prowincję Polską Zakonu Bonifratrów reprezentuje 9-osobowa grupa braci i współpracowników: prowincjał br. Franciszek Salezy Chmiel, radni prowincjalni – br. Paweł Kulka, br. Łukasz Dmowski, br. Eugeniusz Kret, Zarząd spółki Bonifraterskie Centrum Medyczne sp. z o.o. – Jacek Graliński i Stefan Świątkowski, z Bonifraterskiego Ośrodka Interwencji Kryzysowej w Marysinie – Anna Sowula oraz ze Szpitala Św. Jana Grandego w Krakowie – Anna Spannbauer.

Za: [www.bonifratry.pl](http://www.bonifratry.pl)

## MOCNA KARMELITAŃSKA OBECNOŚĆ W RZYMIE

Polski karmelita bosy z krakowskiej prowincji Zakonu, o. lic. Andrzej Cekiera, został sekretarzem generalnym Papieskiego Wydziału Teologicznego „Teresianum” w Rzymie. Dekret nominacyjny, potwierdzający decyzję Rady Wydziału, podpisał 13 listopada 2023 r. przełożony generalny Zakonu Karmelitów Bosych, będący równocześnie wielkim kanclerzem „Teresianum”. W tym samym dniu o. Andrzej Cekiera otrzymał nadto nominację na ekonoma Wydziału Teologicznego i Administratora Wydawnictw (Editionum) uczelni.

Nie zapominajmy, że drugim polskim pracownikiem Wydziału Teologicznego „Teresianum”, jako wicebibliotekarz, jest od kilku lat o. Elizeusz Bagiński OCD, też z krakowskiej prowincji Zakonu. Także on 13 listopada otrzymał nominację na kolejną kadencję. Warto wspomnieć, że studentami Wydziału Teologicznego „Teresianum” są dwaj alumni prowincji krakowskiej – br. Piotr Nalepko OCD i br. Filip Marszałek OCD.

Nadto rektorem wspólnoty zakonnej, czyli klasztoru „Teresianum” jest od wielu lat o. Albert Wach OCD, były przełożony prowincjalny w Krakowie i definitor generalny w Rzymie.



W klasztorze „Teresianum” mieszka i pracuje w Stolicy Apostolskiej jako relator Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych o. Szczepan Praśkiewicz OCD, również były prowincjał krakowski. Konwentalnym „Teresianum” i furtianem klasztoru jest jeszcze br. Łukasz Więckowiak OCD z prowincji krakowskiej, a w „Seminariu Missionum” przy „Teresianum” mieszkają o. Szymon Wnęć OCD z prowincji krakowskiej i dk. Bartosz Dalażyński z prowincji warszawskiej. Obaj odbywają w Wiecznym Mieście studia specjalistyczne – pierwszy na „Gregorianum” a drugi na „Biblicum”. W końcu sekretarzem generalnym ds. Mniszek karmelitanek bosych w kurii generalnej Zakonu jest o. Rafał Wilkowski OCD z prowincji krakowskiej. W Rzymie pracuje więc lub studiuje dziesięciu polskich karmelitów bosych.

Sz. T. P.

## “WIOSNA POWOŁANIOWA” U WŁOSKICH DOMINIKANÓW

Od ok. 6 lat w Prowincji Północnej Włoch Zakonu Kaznodziejskiego odnotowuje się wzrost powołań. Dotyczy to także najbardziej wysuniętej placówki misyjnej w Turcji. Opisu ją w „Avvenire”, największym włoskim dzienniku katolickim, Filippo Rizzi nazwał ją „prawdziwą wiosną powołaniową”. Do zakonu dominikanów zgłaszają się młodzi zaraz po liceum i po studiach (także doktoranckich) lub po krótkotrwałej pracy, którzy po rozeznaniu odkrywają jednak powołanie do stanu konsekrowanego i kapłańskiego.



„Być może to fascynacja naszym białoczarnym habitem” – żartuje przeor Prowincji św. Dominika o. Daniele Drago z Livorno. „Ale przede wszystkim z pewnością zasługa modlitw wiernych. Zauważyliśmy wzrost powołań w naszym zakonie – od 7 do 9 młodych każdego roku chce przywdziać nasz habit”. To radość dla prowincji liczącej ok. 170

braci i ojców, z czego 40 w trakcie formacji, w 14 klasztorach od Bolzano po Ankonę.

I – jak zaznacza „Avvenire” – są to dane zaskakujące w porównaniu z rzeczywistością w innych zakonach i strukturach diecezjalnych, przede wszystkim z punktu widzenia demograficznego. W północnej prowincji dominikańskiej bowiem do zakonu garną się młodzi mężczyźni w wieku między 20 a 35 lat, a 95 proc. z nich to Włosi. Ojciec Daniele twierdzi, że wpływ na sytuację, poza modlitwami wiernych, mają także sposoby formacji młodych  
Za: [www.gosc.pl](http://www.gosc.pl)

## W CHARTUMIE SALEZJANKI PRZEŻYŁY WYBUCH POCISKU, NADAL NIOSĄ POMOC UCHODźCOM

Według biura wysokiego komisarza Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców w Sudanie już ok. 6 milionów osób porzuciło swe domy, z czego milion uchodźców uciekło za granicę. Większość z nich to kobiety i dzieci. W stołecznym Chartumie pomoc potrzebującym niosą m.in. siostry salezjanki. Wczoraj agencja Fides przekazała wiadomość, że szczęśliwie przeżyły ostrzał ich domu. Stolica Sudanu pozostaje kluczowym terenem walk od początku wojny, tj. 15 kwietnia. Pomimo ostrzału, wciąż przebywają tam ludzie, którzy nie mają, gdzie się podziać. Dom zakonny sióstr salezjanek został trafiony pociskiem 3 listopada. Wiadomości z Chartumu długo wyczekiwała matka generalna zgromadzenia, s. Maria Cazzuola. Dopiero w sobotę udało jej się odbyć rozmowę telefoniczną z współsiostrami z Chartumu. Zakonnica podkreśla, że wybuchy wokół ich placówki były bardzo silne i okoliczni, widząc co się dzieje, obawiali się, czy siostry jeszcze żyją.

„Podczas rozmowy telefonicznej słyszałam płacz dzieci, które tam się znajdują razem ze swymi mamami oraz wieloma ubogimi” – mówi s. Cazzuola. Jak tłumaczy, obecnie wspólnota zakonna z Chartumu przyjmuje wszystkich. Jest tam tak wielu potrzebujących, że salezjanki nawet nie znają liczby osób mieszkających w ich domu. „Dopóki jesteście tutaj, wciąż mamy nadzieję, nie opuście nas także i wy” – te słowa siostry nieraz słyszą od uchodźców. Są zdeterminowane by pozostać

na miejscu do samego końca, ufając nade wszystko w opiekę Maryi.



Szczególnie tragiczne informacje dochodzą z Darfuru. W ostatnich dniach w Ardamacie doszło do masakry, gdzie zginęło ponad tysiąc osób z plemienia Masalitów. „Dwadzieścia lat temu świat był zszokowany okrucieństwami i łamaniem praw człowieka w Darfurze. Obawiamy się, że podobna dynamika może się rozwijać [obecnie]” – podkreśla wysoki komisarz Narodów Zjednoczonych ds. uchodźców Filippo Grandi. Za trwające tam czystki etnicznie odpowiedzialność ponoszą członkowie Sił Szybkiego Wsparcia i sprzymierzonych z nimi milicji.  
Za: [www.vaticannews.va](http://www.vaticannews.va)

## OBIAD DLA 250 UBOGICH W KIJOWIE

W ukraińskiej stolicy 250 ubogich zgromadziło się dziś przy wspólnym stole. Okazją był obchodzony w Kościele powszechnym VII Światowy Dzień Ubogich.

Oprócz posiłku, oblacka parafia pw. św. Mikołaja zorganizowała dla nich występ chóru „Inspirantum”.



Spotkanie razem z Caritas-Spes Ukraina koordynował br. Sebastian Jankowski OMI, odpowiedzialny za „Kuchnię dla ubogich” w Kijowie.

Choć wydarzenie związane jest z obchodami Światowego Dnia Ubogich, to jednak Misjonarze Oblaci Maryi Niepokalanej niosą pomoc bezdomnym i potrzebującym na co dzień. To nie tylko chleb dostarczany na ulice Kijowa, ale także ośrodki pomocy, np. w Obuchowie.  
Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## Zapowiedzi wydarzeń

### ZAWIERZENIE POLSKIEJ PROWINCJI PIJARÓW

8 grudnia 2023 r., w dniu w Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Tego dnia chcemy dokonać zawierzenia Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów Niepokalanemu Sercu Maryi. Przygotowania do tego dnia będą składały się z trzech etapów.

Zawierzenie jest odpowiedzią na fatimskie wezwanie Maryi do wynagradzania Jej Niepokalanemu Sercu, żeby odwrócić grożące nam nieszczęścia.



Zawierzenie się Maryi, które jest prawdziwym nabożeństwem ku Jej czci, opiera się ma słowie Bożym, nauczaniu Kościoła i wzorach świętych, do których zalicza się także św. Józef Kalasancjusz. Dzięki niemu chcemy przyjąć łaskę Bożą od jedynego Pośrednika Jezusa Chrystusa przez Maryję, która współpracuje z Nim w dziele zbawienia; oddajemy Maryi całych siebie, żeby Ona prowadziła nas ku świętości na drodze realizowania pijarskiego charyzmatu; wyrażamy wdzięczność Bogu za to, czego dokonał za pośrednictwem Królowej Szkół Pobożnych; wynagradzamy Niepokalaną za zniewagi, którymi są grzechy świata i wypraszamy dzieciom i młodzieży łaskę wiary i ochronę od złożeń.

O. Mateusz Pindelski, Prowincjał Polskiej Prowincji Zakonu Pijarów, pisze w swoim liście skierowanym do środowisk pijarskich, że zawierzenie raz dokonane obejmie całość naszej Prowincji, ale jego duchowe skutki zależą od naszego zaangażowania się, dlatego zapraszam do włączenia się w akt zawierzenia parafie i szkoły w Prowincji, a nawet poszczególne grupy. — *Jestem przekonany, że wielu z Was odczuwa w sercu wezwanie Matki Bożej do osobistego zawierzenia się Jej* — możemy przeczytać w jego liście. — *W latach 2021-2023 przyzywa- liśmy Ducha Świętego, aby pod Jego przewodnictwem dokonać rozeznania naszej obecnej sytuacji. Zawierzenie się Tej, którą św. Józef Kalasancjusz nazwał Oblubienicą Ducha Świętego, jest odpowiedzią na to rozeznanie i otwiera przed nami nowy etap* — zakończył.

Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)

### WYSTAWA, RELIKWIE I REKOLEKCJE W USA I NA JAMAJCE

W niedzielę 19 listopada w Polskiej Misji Duszpasterskiej pw. Świętej Trójcy w Chicago (Trójcowo) w Stanach Zjednoczonych zostanie otwarta wystawa poświęcona błogosławionym misjonarzom-męczennikom: Zbigniewowi Strzałkowskiemu i Michałowi Tomaszewskiemu. 5 lat temu do tej parafii trafiły relikwie polskich franciszkanów zamordowanych w Pariacoto w Peru. Wydarzenie poprzedzi msza św. o godz. 11.00 z udziałem Konsula Generalnego RP w Chicago, Pawła Zyzaka.

Jak poinformował na stronie parafii, ks. Marek Smółka, koordynator ds. Polonii w archidiecezji chicagowskiej, Eucharystii przewodniczyć będzie o. Piotr Sarnicki, delegat krakowskiego prowincjała franciszkanów w USA. Obecni będą również franciszkanie z Krakowa: br. Jan Hru-

szowiec, promotor kultu męczenników z Pariacoto, i o. Dariusz Gaczyński, sekretarz ds. animacji misyjnej, który tego dnia wygłosi Słowo Boże na pozostałych mszach św. (7:00, 9:00, 16:00 i 20:00).

Wystawa, która powstała z inicjatywy Departamentu Współpracy z Polonią i Polakami za Granicą Ministerstwa Spraw Zagranicznych, trafi również do innych parafii w Chicago: 26 listopada do parafii św. Władysława, 1 grudnia do parafii św. Faustyny, a 10 grudnia do parafii św. Franciszka Borgio. Do tych miejsc zostaną przekazane też relikwie I stopnia Błogosławionych. Ekspozycja w innych polskich parafiach w USA pojawi się w późniejszym czasie.



Do końca roku relikwie pierwszych błogosławionych polskich misjonarzy-męczenników w Stanach Zjednoczonych będą obecne w 47 miejscach.

Po pobycie w Stanach Zjednoczonych (to już dziewiąta pielgrzymka w tym kraju) zakonnicy polecą z relikwiami na Jamajkę. Tam też, podobnie jak w Chicago, wierni przeżywać będą z franciszkanami rekolekcje adwentowe. *jms*

## Witryna Tygodnia

# ŚWIĘTA KLARA - OŚWIECONA PRZEZ OJCA MIŁOSIERDZIA

Nawrócenie Klary było bez wątpienia dziełem Bożego miłosierdzia i łaski. Powracając myślą do początków powołania, spoglądała na to wydarzenie z wielkim wzruszeniem. Podkreślała znaczenie duchowego światła danego jej przez Boga Ojca, który miłosiernie

oświecał jej serce, by za przykładem św. Franciszka z Asyżu pójść drogą ewangelicznego powołania. To właśnie osoba brata Franciszka stała się kluczowa w procesie nawracania się i odkrywania wobec siebie woli Bożej.

Proces nawracania świętej Klary i jej odkrywanie woli Bożej w obszerny sposób zostało ukazane w książce „Oświecona przez Ojca Miłosierdzia. Nawrócenie Klary z Asyżu w świetle źródeł” wydanej nakładem Wydawnictwa Serafin. Stanowi ona trzecią pozycję z serii pu-



blikacji klariańskich. Pierwsze dwie: Pod stopami Kościoła oraz Utkana z jasności traktowały o historii dialogu Świętej Klary z przedstawicielami Kościoła oraz o obrazie jej świętości przekazywanymi przez źródła historyczne. Obecna książka Oświecona przez Ojca Miłosierdzia podejmuje temat nawrócenia i powołania Klary z Asyżu, w świetle nieznanych dotąd w Polsce źródeł.

### Klara opowiada o swoim nawróceniu

Do osób, które w historii chrześcijaństwa opisywały własne nawrócenie, należy szlachetnie urodzona Klara z Asyżu (1194-1253). Jej wspomnienia zawarte w Regule i w Testamencie, wydają się być bardzo interesujące, jako że ich autorka, mówiąc w sposób bezpośredni o sobie samej, pośrednio odnosi się też do osoby swojego przyjaciela i duchowego ojca, jakim był Franciszek z Asyżu.

Znaczące i rzucające najwięcej światła na ten okres życia Klary są dwa opisy: jeden, który znajduje się w Formie życia, i drugi w powstałym kilka lat później Testamencie. Oba noszą w sobie duży ładunek emocjonalny, są przekazem bardzo osobistych i głębokich przeżyć, jakich ta młoda dziewczyna doświadczyła w czasie, kiedy szukała woli Bożej. Ponadto w opisach wyraźnie widać rolę, jaką odegrał w tych poszukiwaniach Franciszek.

### Bóg, Ojciec miłosierdzia - źródło nawrócenia

Jak wynika z użytych w książce materiałach źródłowych, u początku drogi nawrócenia i powołania Świętych z Asyżu nie stoi osoba Jezusa Chrystusa, krzyż z San Damiano, jak na to wskazuje późniejsza literatura hagiograficzna, ale osoba Boga Ojca. Klara nazywa Go „Ojcem miłosierdzia” (Pater misericordiarum).



Wyrażenie Pater misericordiae, prawie nieobecne zarówno w terminologii Franciszka z Asyżu, jak i ogólnie przyjętej teologii średniowiecza, dla Klary nabiera szczególnego znaczenia. Biorąc pod uwagę etymologię słowa misericordia, należy przypuszczać, iż Klara, używając tego pojęcia, ma przed oczyma serce Boga Ojca. Do tego serca zbliża się jako kobieta i w Nim odnajduje dobroć, zmiłowanie i bezinteresowną miłość, a wreszcie źródło swego charyzmatu, jak o tym wspomni aż dwukrotnie w najbar-

ziej osobistych fragmentach swoich pism. W nich z całą pieczołowitością opisze, na czym polegało to jedyne w swoim rodzaju spotkanie jej serca z sercem Boga Ojca.

### Oświecona

„Gdy najwyższy Ojciec niebieski raczył oświecić moje serce swoją łaską, abym czyniła pokutę za przykładem i według nauki świętego naszego Ojca Franciszka” (RegKl 6, 1). Ten Ojciec raczył w swej dobroci „oświecić” (illustrare) serce młodziutkiej patrycjuszki. Użyty czasownik illustrare wskazuje na to, iż w jej serce zostało jakby wpisane, wymalowane pragnienie serca Boga Ojca (cor meum dignatus est illustrare). To Ojciec niebieski przekazał jej charyzmat, który potem miał stać się drogą dla wielu innych kobiet.

Nawrócenie Klary może być rozumiane jako owoc spotkania dwu serc: miłosierdnego serca Boga Ojca z sercem młodziutkiej Asyżanki. Wszystko, cokolwiek wydarzy się potem, w dalszym życiu Klary, będzie przeniknięte tęsknotą i wspomnieniem tego głębokiego i wewnętrznego doświadczenia dotknięcia, oświecenia, przeobrażenia jej serca łaską płynącą z samego źródła, którym jest miłosierne serce Boga Ojca.

Książka dostępna jest w sklepie internetowym [E-SERAFIN.PL](http://E-SERAFIN.PL)

# ŻYCIE ZAKONNE

SERWIS INFORMACYJNY

KONFERENCJI WYŻSZYCH  
PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH W POLSCE

## Odeszli do Pana

### ŚP. BR. WŁADYSŁAW DROZD CSsR (1941 – 2023)

W czwartek, 16 listopada 2023 r. zmarł w Gliwicach nasz Współbrat, br. Władysław Drozd CSsR. Przeżył 82 lata, jako redemptorysta 64 lata. Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona we wtorek, 21 listopada 2023 r. o godz. 11.00 w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach. Pół godziny wcześniej modlitwa różańcowa.

\* \* \*

Br. Władysław Drozd urodził się 15 maja 1941 roku w Zwierniku z rodziców Józefa i Leonory zd. Jarosz. Do szkoły podstawowej uczęszczał w rodzinnej miejscowości. W roku 1957 został przyjęty do Zgromadzenia Redemptorystów.

Po odbyciu nowicjatu w Krakowie, pierwsze śluby zakonne złożył 2 lutego 1959 roku. Jako juniorysta mieszkał i posługiwał w Braniewie oraz w Tuchowie, gdzie m.in. służył jako infirmarz

abpowi Włodzimierzowi Jasińskiemu. Śluby wieczyste złożył 2 lutego 1965 roku.



Po ślubach wieczystych posługiwał najpierw w Tuchowie, a w roku 1969 został przeniesiony do Gliwic. W 1973 roku wrócił do Tuchowa, a w latach 1977-83 znów mieszkał w Gliwicach. Z kolei w latach 1983-88 mieszkał w domu generalnym w Rzymie, gdzie opiekował się refektarzem tamtejszej wspólnoty.

Po powrocie do Polski trafił do Elbląga, gdzie od 1989 roku pełnił posługę zakrystiana w nowo wybudowanym kościele parafialnym. Od 1999 do 2002 roku posługiwał przy domu zakonnym i kościele w Warszawie przy ul. Karolkowej. W latach 2002-06 ponownie był zakrystianem w Elblągu.

W 2006 roku został przeniesiony do Gliwic, gdzie – w miarę możliwości – pomagał w zakrystii i w domu zakonnym. Zmarł w gliwickim szpitalu 16 listopada 2023 roku. Za: [www.redemptor.pl](http://www.redemptor.pl)

### ŚP. O. LESZEK WÓJCIK OSPPE (1967 – 2023)

Dnia 15 listopada 2023 r. w wieku 56 lat, 35 roku życia zakonnego i 21 roku kapłaństwa odszedł do umiłowanego Pana o. Leszek Wójcik.

Leszek Wójcik urodził się 25 marca 1967 roku w Zawierciu z rodziców Jana i Genowefy z domu Skwara. Sakrament chrztu świętego przyjął w kościele parafialnym pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Zawierciu 14 maja 1967 roku. Lata dziecięce spędził z rodzicami i starszym bratem w Zawierciu. W 1974 roku zaczął uczęszczać do szkoły podstawowej, którą ukończył w 1982 roku. W 1982 roku rozpoczął naukę w Niższym Seminarium Duchownym w Częstochowie, którą przerwał w 1985 roku.

W kwietniu 1986 roku Leszek Wójcik zwrócił się do Generała Zakonu z prośbą o przyjęcie go do paulińskiej wspólnoty w charakterze brata zakonnego. Nowicjat w Leśniowie rozpoczął w maju 1986 roku. Pierwszą profesję zakonną złożył 8 maja 1988 roku na ręce Przeora Arkadiusza Niedziółki. Następnie został skierowany do klasztoru w Leśnej Podlaskiej, gdzie z wielkim oddaniem wypełniał obowiązki brackie w sanktuarium i w klasztorze. Profesję wieczystą złożył

12 czerwca 1994 roku w Leśnej Podlaskiej na ręce Przeora klasztoru Ojca Eustachego Rakoczego. Podczas pobytu w Leśnej Podlaskiej rozpoczął naukę w Średnim Studium Zawodowym w Białej Podlaskiej, które ukończył w maju 1996 roku otrzymując świadectwo dojrzałości. Następnie rozpoczął naukę w Instytucie Teologicznym w Siedlcach.



W maju 1998 roku zwrócił się z prośbą do Generała Zakonu o przyjęcie go do grona alumnów Wyższego Seminarium Duchownego w Krakowie na Skalce. W swej prośbie pisał: „bardzo pragnę w przyszłości zostać kapłanem, aby przez posługę głoszenia Słowa Bożego i Eucharystii pełniej służyć Bogu i ludziom w paulińskim zakonie”. Decyzją Generała Zakonu został przeniesiony ze stanu brackiego do WSD w Krakowie na Skalce z dniem 1 września 1998 roku i rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne.

W dniu 12 maja 2001 roku w Bazylice na krakowskiej Skalce przyjął święcenia diakonatu z rąk Księdza Kardynała Henryka Gulbinowicza. Święcenia prezbiteratu otrzymał na Jasnej Górze z rąk Księdza Arcybiskupa Stanisława Nowaka 8 czerwca 2002 roku.

Po święceniach kapłańskich, został skierowany do pracy duszpasterskiej w Łęczeszycach. W lipcu 2006 roku Ojciec Leszek został przeniesiony do klasztoru w Starej Błotnicy, gdzie pełnił obowiązki duszpasterza i katechety. Następnie w 2015 roku został skierowany do klasztoru w Wielgomłynach, gdzie od grudnia 2015 roku pełnił obowiązki przełożonego

klasztoru i administratora parafii, a następnie od lutego 2016 roku proboszcza parafii. Jako proboszcz starał się z oddaniem służyć parafianom głosząc Słowo Boże i udzielając sakramentów. Po zakończeniu kadencji przełożonego klasztoru w styczniu 2019 roku został skierowany do pracy duszpasterskiej na Jasnej Górze.

Ostatnie dni życia Ojca Leszka były naznaczone krzyżem cierpienia. Kilka tygodni temu został poddany leczeniu w szpitalu w Częstochowie, gdzie w dniu 15 listopada 2023 roku, w 56 roku życia, w 35 roku życia zakonnego i 21 roku życia kapłańskiego Miłosierny Bóg powołał Ojca Leszka do Siebie.

Śp. Leszek Wójcik w swoim życiorysie 37 lat temu tak pisał: „motywy powołania zakonnego jest pragnienie zbliżenia się do Boga i wierna służba Bogu oraz ludziom”. Lata zakonnego i kapłańskiego życia pokazały, że śp. Ojciec Leszek zrealizował swe pragnienia służby najpierw w charakterze brata zakonnego, a następnie prezbitera. Śp. Ojciec Leszek był człowiekiem życzliwym i uśmiechniętym. W pamięci swoich współbraci oraz ludzi świeckich pozostanie jako dobry i sumienny kapłan otwarty na drugiego człowieka.

Rok temu, kiedy razem ze współbraćmi obchodził 20 rocznicę sakramentu święceń śp. Ojciec Leszek mówił: „najistot-

niejsze w mojej postudze jest to, że mogę udzielać komunii św. dzieciom pierwszokomunijnym i ludziom schorowanym, którzy pragną przyjąć Jezusa. Ostatnie lata pandemii pokazały, że ludzie nie mogą żyć bez Eucharystii”.

Pogrzeb śp. o. Leszka Wójcika odbył się 17 listopada na Jasnej Górze.

Niech Najświętsza Maryja Panna, której służył przez całe życie, przeprowadzi swego sługę Ojca Leszka na miejsce przez Boga przeznaczone i ukaże mu Jezusa, któremu służył z całych sił w Zakonie Paulińskim. *O. Bartłomiej Mażarka, sekretarz generalny Zakonu Paulinów.* Za: [www.jasnagora.com](http://www.jasnagora.com)

## ŚP. S. TARSYCJA MARIANNA KRUPIŃSKA MSF (1947 – 2023)

Dnia 14 listopada 2023 r. w stolicy Zambii, w Lusace, odeszła do Pana Siostra Tarsycja Marianna Krupińska od Najświętszego Sakramentu, misjonarka Świętej Rodziny. Przeżyła 76 lat, w tym 59 w Zgromadzeniu.

Siostra Tarsycja, córka Józefa i Stefanii z domu Romejko, urodziła się 8 stycznia 1947 r. w miejscowości Sławkowo, woj. mazowieckie, diecezja płocka. Do Zgromadzenia wstąpiła 8 sierpnia 1964 r. Nowicjat rozpoczęła 14 sierpnia 1965 r. w Chełmnie, a po jego ukończeniu 15 sierpnia 1967 r. złożyła pierwszą profesję. Dnia 31 lipca 1972 roku złożyła ślub wieczyste w Legionowie.

Przed wstąpieniem do Zgromadzenia ukończyła kurs kroju i szycia. Była uzdolniona w kierunku krawieckim i w ciągu całego życia bardzo dobrze ten dar wykorzystywała.

Po pierwszej profesji została skierowana do Białegostoku, do wspólnoty przy ul. Dąbrowskiego, gdzie posługiwała swoimi umiejętnościami krawieckimi. W latach 1968-1972 przebywała w Komorowie, pełniąc posługę zakrystianki w kościele parafialnym. Następnie przez trzy lata była katechetką w Białymstoku przy ul. Poleskiej (1972-1975 – tutaj w tym czasie w domu sióstr mieszkał bł. ks. Michał Sopoćko) i przez jeden rok przebywała w Poznaniu przy ul. Paczkowskiej (1975-1976). Pragnieniem jej serca była praca misyjna. Wspomina o tym w liście pisanym w 1974 roku do ówczesnej przełożonej generalnej: *Przewielebna i Ukochana Matko Generalna wracam do tego, o co prosiłam, a mianowicie o wyjazd do Zambii. Przewielebna Matko niech tak pokieruje, jak*

*uważa za najlepsze. Odpowiedź odmowną uważam też jako wolę Bożą.*

W 1977 roku spełniło się Siostry pragnienie wyjazdu do Zambii. Misijną przygodę rozpoczęła od nauki języka angielskiego w Londynie. W 1978 r. władze zakonne skierowały Siostrę do Kapiri Mposhi, gdzie przez siedem lat pracowała w Szkole gospodarstwa domowego, prowadzonej przez Zgromadzenie. W latach 1985-1988 przebywała na leczeniu i dłuższym odpoczynku w Polsce w Białymstoku. W tym czasie, gdy zdrowie się unormowało, przez dwa lata katechizowała dzieci.



W 1988 roku wróciła do Afryki, gdzie z roczną przerwą ofiarne posługiwała przez 34 lata. W latach 1988-1989 w Kabwe – praca w parafii; 1989-1994 w Kapiri Mposhi – praca w Homecraft; 1994-1995 w Lusace – praca w Homecraft; 1995-1998 w Kabwe pełniła posłu-

gę przełożonej we wspólnocie i była odpowiedzialna za Szkołę gospodarstwa domowego; od 1999 roku przez 3 lata prowadziła Homecraft w Kapiri Mphshi; w roku 2003/2004 przebywała w Polsce; od 2004 do dnia śmierci należała do wspólnoty w Lusace, gdzie przez wiele lat odpowiadała za Homecraft i przez jedną kadencję pełniła posługę przełożonej.

Siostra Tarsycja z wielką pasją i poświęceniem prowadziła Szkoły gospodarstwa domowego. W pracę tę wkładała całe swoje serce wykazując się umiejętnością i talentem. Absolventki też są bardzo wdzięczne za zdobyte w nich umiejętności, dzięki którym zostały przygotowane do pracy zawodowej oraz prowadzenia domu.

W ostatnich latach prowadziła pracownię szycia mundurków szkolnych dla dzieci oraz ornatów i innych szat liturgicznych. Podczas tegorocznego pobytu na wypoczynku w Polsce nic nie wskazywało, że to jest jej ostatni pobyt w Ojczyźnie. Można było jedynie zauważyć, że miała problem z chodzeniem. Po powrocie do Lusaki, w połowie września, Siostra upadła i złamała biodro. W szpitalu została przeprowadzona operacja, która według opinii lekarzy była określona jako udana. Siostra powróciła do domu, ale nie czuła się dobrze. Miała problem z oddychaniem i odczuwała inne dolegliwości. Rozpoczęto szczegółowe badania. Pod koniec października zdiagnozowano, że organizm Siostry jest zajęty chorobą nowotworową, która galopująco postępuje. Od 9 listopada przebywała powtórnie w szpitalu. Te ostatnie dni życia były naznaczone wielkim cierpieniem. Siostry ze wspólnoty czuwały przy Siostrze Tarsycji dniem

i nocą. Odeszła do Pana 14 listopada o godz. 5.50.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona 17 listopada 2023 r. o godz. 9.30

w kościele parafialnym p. w. Królowej Pokoju w Lusace. Pochowana została na cmentarzu w Kasisi, gdzie są groby misjonarzy.

Polecamy Siostrę Tarsycję Miłosierdziu Bożemu wyprasząc wieczną radość przebywania w niebie. *Siostry misjonarki Świętej Rodziny*

## ŚP. O. ANTONI SKWIERAWSKI OMI (1933 – 2023)

W domu zakonnym w Lublińcu odszedł do Pana śp. o. Antoni Skwierawski OMI. Przeżył 90 lat, w tym 70 lat w życiu zakonnym i 64 w Chrystusowym kapłaństwie.

Antoni Skwierawski urodził się 3 czerwca 1933 roku w Kaliszu Kaszubskim (powiat Kościerzyna), parafia Dziemiany (dekanat bruski – diecezja pelplińska). Naukę na poziomie gimnazjalnym pobierał w Małym Seminarium Duchownym w Lublińcu (1949-1952). Następnie wstąpił do nowicjatu Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Markowicach. Pierwsze śluby zakonne złożył 8 września 1953 roku. Rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Wyższym Seminarium Duchownym w Obrze. Tutaj składa profesję wieczystą 8 września 1957 roku. Święcenia prezbiteratu otrzymał 24 czerwca 1959 roku z rąk bp. Juliusza Bieńka z Katowic.



Po święceniach kapłańskich pierwszą obediencję otrzymał do Lublińca na staż pastoralny (1960-1961), następnie w charakterze misjonarza ludowego posługiwał w Katowicach (1961-1965) i Poznaniu (1965-1968). W 1968 roku został mianowany superiorem wspólnoty zakonnej w Poznaniu. W 1974 roku wraca do Katowic jako misjonarz ludowy. W latach 1975-1978 pełni tu dodat-

kowo funkcję drugiego radnego domowego. W latach 1978-1981 jest superiorem wspólnoty zakonnej przy kościele św. Mikołaja w Kędzierzynie-Koźlu. Po przeniesieniu się wspólnoty obłackiej na Pogorzelec pozostaje w niej jako misjonarz ludowy. W 1986 roku zostaje skierowany do Gdańska jako superior wspólnoty. W 1989 roku dodatkowo obejmuje funkcję rektora kościoła św. Józefa. W 1993 roku powraca do Kędzierzyna-Koźla jako misjonarz ludowy. Angażuje się w miejscowej wspólnotce parafialnej i w miarę sił wyjeżdża na pomoc duszpasterską do Niemiec.

Od 1 listopada br. należał do wspólnoty zakonnej w Lublińcu, przebywając na obłackiej infirmerii. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Kędzierzynie-Koźlu i Lublińcu w dniach 17-18 listopada. R.I.P.

Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)

## ŚP. O. MARCEL DUMAIS OMI (1936 – 2023)

18 listopada br. odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. o. Marcela Dumais OMI – wybitnego teologa, członka Papieskiej Komisji Biblijnej, radnego generalnego na region USA-Kanada w latach 2004 – 2010.

Urodził się 5 maja 1936 roku w Drummondville w Kanadzie Marcel był drugim z dwóch synów w kochającej rodzinie. Od najmłodszych lat czuł powołanie do bycia misjonarzem i pomagania ludziom. To pragnienie zaprowadziło go do obłatów, znanych z zaangażowania w szerzenie ewangelii wśród najbardziej opuszczonych. Droga wiary i edukacji Marcela zaprowadziła go ze szkoły podstawowej w Drummondville do seminariów Chambly i Nicolet, gdzie wyróżniał się szczególnie na studiach klasycznych.

W 1963 roku, będąc w Międzynarodowym Scholastykacie w Rzymie, uzyskał tytuł licencjata z filozofii i teologii. Po powrocie do Kanady Marcel rozpoczął

długą i cenioną karierę profesora. Wykładał filozofię na Uniwersytecie w Ottawie, a później został profesorem Pisma Świętego na Uniwersytecie Świętego Pawła.



Kontynuował naukę w Rzymie, uzyskując licencjat z Pisma Świętego w Papieskim Instytucie Biblijnym w 1966 r. i doktorat w Instytucie Katolickim w Paryżu w 1974 r. W tym czasie wykładał także w College of Jonquièrre (1967-1968). Pragnienie wiedzy i jego głęboka miłość do Pisma Świętego doprowadziły

go do opanowania dziewięciu języków, współczesnych i starożytnych.

Przez całe życie Marcel opublikował wiele książek i artykułów naukowych. Dzielił się także swoją mądrością poprzez nauczanie, konferencje i rekolekcje na całym świecie. Jego zasługi zostały docenione w chwili mianowania go przez papieża Jana Pawła II członkiem Papieskiej Komisji Biblijnej.

Miłość Marcela do Zgromadzenia była widoczna poprzez jego różne odpowiedzialne stanowiska, w tym przełożonego prowincjalnego i radnego generalnego na region Kanada-USA. Nawet po przejściu na emeryturę nadal pełnił funkcję prezesa Kanadyjskiego Towarzystwa Biblijnego.

W ostatnich latach życia Marcel mieszkał w Richelieu. Odszedł do Pana 5 listopada w otoczeniu swoich braci – obłatów. Za: [www.oblaci.pl](http://www.oblaci.pl)